

RAZEM POŁ WIEKU

Razem spędzili 50 lat! 29 małżeństw z Lubina świętowało Złote Gody. Pary otrzymały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. **STR. 4**



Fot. Marta Czachórska

KOBIETĄ BĘDZIE RZĄDZIĆ POLICJANTAMI

Komendant policji powiatu lubińskiego Tomasz Gołaski odszedł na emeryturę. Jego miejsce zajęła kobieta – nadkomisarz Joanna Cichła. **STR. 9**



Fot. KPP w Lubinie

WYKSZTAŁCILI PRAWIE 10 TYSIĘCY UCZNIÓW

Zespół Szkół nr 1 w Lubinie świętuje 55-lecie istnienia. Przez ten czas placówka wykształciła i wypuściła w świat prawie 10 tysięcy uczniów. **STR. 10**



Fot. Katarzyna Skoczylas

Wracają pociągi!



Fot. Koleje Dolnośląskie

» – Prace rozpoczęły się wczesną wiosną i widzimy, że zostaną zrealizowane, tak jak zakładaliśmy pierwotnie. Do października będziemy mieli oddany pierwszy odcinek – zapewnia Arnold Bresch, członek zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe. Zaś wicemarszałek województwa dolnośląskiego Jerzy Michalak zapowiada już od października uruchomienie połączeń osobowych między Lubinem a Wrocławiem.

PKP PLK zaprosił dziennikarzy, by pokazać, jak postępują prace remontowe na linii kolejowej nr 289 z Legnicy przez Lubin do Rudnej Gwizdanowa.

Zaś kilka dni wcześniej z Jerzym Michalakiem spotkał się prezydent Lubina, Robert Raczyński. Rozmawiali o uruchomieniu jesienią pas-

ażerskiego połączenia kolejowego łączącego stolicę Zagłębia Miedziowego z Wrocławiem. W planach jest 12 par kolejowych połączeń dzien-

nie między Lubinem a stolicą Dolnego Śląska!

Jak mówią przedstawiciele PKP PLK to połączenie kolejowe na pewno będzie konkurencyjne w stosunku do połączeń drogowych. Szacują, że przejazd pociągu z Lubina do Wrocławia będzie trwał około 75 minut: 15-20 z Lubina do Legnicy i 53-54 minuty z Legnicy do Wrocławia. **Więcej na str. 3**

SMUTNA HISTORIA Z HAPPY ENDEM

Po trzech latach łabędź, którego losem po tym jak stracił partnerkę i sam opiekował się szóstką potomstwa bardzo żywo interesowali się odwiedzający park Wrocławski, znowu założył rodzinę. **STR. 2**



Fot. A. Łubyski - ZOO Lubin

TRZECI BIEG KOPERNIKA

Po raz trzeci ulicami Lubina przebiegli pasjonaci aktywnego spędzania wolnego czasu. Czterokilometrową trasę Biegu Kopernika pokonało ponad 300 osób. **STR. 11**

Szczęśliwą rodzinę łabędzi niemych można oglądać na i w pobliżu stawu w lubińskim parku

Smutna historia z happy endem

» Niektóre smutne historie kończą się jednak szczęśliwie. Po trzech latach łabędź, którego losem po tym jak stracił partnerkę i sam opiekował się szóstką potomstwa bardzo żywo interesowali się odwiedzający park Wrocławski, znowu założył rodzinę. Właśnie doczekał się malucha z samica, którą specjalnie dla niego sprowadziło lubińskie zoo.

Wielu mieszkańców Lubina z pewnością pamięta tę historię. W 2015 roku łabędzica, która broniła szóstki swoich młodych, została

ranna w starciu z drapieżnikiem. Nie udało się jej niestety uratować i jej łabędzi partner sam zaopiekował się licznym potomstwem. Jego starania o maluchy obserwowali odwiedzający wówczas park Wrocławski i zoo.

Łabędzie urosły, usamodzielnili się i trafiły do nowych domów, a ich ojciec został sam. – Trzeba pamiętać o tym, że łabędzie wiążą się na całe życie. Jeśli związek był silny i kilkuletni, zdarza się dość często, że osamotniony ptak woli pozostać we wdowieństwie – nie chce już innego partnera i do końca życia pozostaje samotny – mówił nam wówczas ornitolog i kierownik działu ptaszarni wrocławskiego zoo Stanisław Urbaniak.

Mimo to pracownicy zoo postanowili spróbować stworzyć nową parę. Chociaż łabędzie nieme z regu-

ły dochowują sobie wierności przez całe życie, to z obserwacji ornitologicznych wynika, że zdarzają się zmiany partnerów lub łączenie z nowym po śmierci poprzedniego. Po kilku miesiącach, w 2016 roku do łabędzia mieszkającego na stawie w lubińskim parku Wrocławskim dołączyła więc nowa łabędzica. Jeszcze do niedawna wydawało się, że nic z tego nie będzie.

– W 2017 r. nie miały przychówku – prawdopodobnie ze względu na młody wiek samicy – ale w tym sprawiły nam niespodziankę. Od kilku dni obserwować możemy parę łabędzi z kilkudniowym młodym – mówi Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej. – Łabędzie są zagniazdownikami, a młodym opiekuje się oboje rodziców. Zdolność do lotu

osiągają po około czterech, pięciu miesiącach – dodaje.

Gdy po kilku miesiącach młody łabędź będzie gotowy, trzeba będzie mu znaleźć nowy dom. Na razie jednak szczęśliwą rodzinę łabędzi niemych z tatą po przejściach i z przeszłością można oglądać na i w pobliżu stawu w lubińskim parku. Łabędzie nieme, objęte ścisłą ochroną gatunkową, nie są jednak jedynymi mieszkańcami tutejszego stawu.

– Staw w lubińskim zoo tętni życiem, obserwować można na nim wiele gatunków dzikich ptaków. Ciekawostką jest, że w tym roku kolejny łęg wyprowadziły kurki wodne (kokoszki zwyczajne) – gatunek coraz rzadszy, również objęty w Polsce ścisłą ochroną gatunkową – dodaje Bończak.

MARTA CZACHÓRSKA

Szukają nożownika z Ustronia

■ Lubińska policja szuka mężczyzny, który w ostatni weekend maja zaatakował młodego lubinianina, zadając mu nożem ciosy w plecy. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokuratura.

Sytuacja miała miejsce w nocy z 26 na 27 maja, niedaleko restauracji Memo na Ustroniu. O zdarzeniu poinformował nas jeden z Czytelników, wskazując, że poszkodowany mężczyzna walczy o życie. Informację potwierdziła lubińska policja.

Dziś stan rannego mężczyzny nieco się poprawił. – Przebywa we wrocławskim szpitalu, stan jego zdrowia jest stabilny, raczej nie ma już zagrożenia życia – informuje Marek Bartosiewicz, zastępca lubińskiego prokuratora rejonowego. – Mężczyzna został już wstępnie przesłuchany, teraz czekamy aż wydobrze-



Fot. Marta Czachórska

Śledczy wytypowali już mężczyznę, który prawdopodobnie zaatakował nożem

je, by móc przesłuchać go ponownie – dodaje.

Śledczy wytypowali już mężczyznę, który prawdopodobnie zaatakował nożem. – Obecnie jest poszukiwany – mówi prokurator Bartosiewicz.

Ze wstępnych ustaleń prokuratury wynika, że obaj mężczyźni się znali. Czy ugodzenie nożem było konsekwencją jakiejś kłótni lub zatargu? – Na tym etapie postępowania nie mamy takich informacji – dodaje prokurator.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Na Mickiewicza piszą o... Mickiewiczu

Na ciekawy pomysł wpadli niedawno mieszkańcy jednego z bloków przy ul. Mickiewicza w Lubinie, którzy postanowili, że ich budynek będą zdobić cytaty naszego narodowego wieszcza. Czy ta inicjatywa ma szansę powodzenia również w innych miejscach?

„Bo serce nie jest sługa, nie zna, co to pany, i nie da się przemocą okuwać w kajdany” – ten znany fragment z „Pana Tadeusza” od niedawna można zobaczyć także na boku bloku przy ul. Mickiewicza 25-31. Z zainteresowaniem czytają go zarówno dzieci, jak i dorośli, czekający na przyjazd autobusu na pobliskim przystanku.

Z kolei na przeciwległej ścianie, tuż obok szkolnego boiska sportowego, znajduje się kolejna złota myśl naszego poety: „W ciężkiej dla wszystkich podróży życia nie godzi się własnych ciężarów na cudze barki zwałać”. Napisy są dziełem pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasza Chata”, będącej administratorem tego budynku. Z inicjatywą wyszli natomiast sami lokatorzy, chcąc w ten sposób ozdobić blok, w którym mieszkają. Na razie spółdzielnia nie planuje kolejnych napisów na innych budynkach, ale w przyszłości nie wyklucza podobnych akcji. SZYMON KWAPIŃSKI

reklama

Dni LUBINA 2018

22 czerwca /piątek

23 czerwca /sobota

24 czerwca /niedziela

LUBIN/BŁONIA

MIASTO LUBIN

ośrodek kultury wzgórze zamkowe

Lubinpex
gastronomia catering

/DniLubina
/WzgorzeZamkowe
wzgorzezamkowe.pl

Lubin odzyska połączenia kolejowe!



Właśnie trwa pierwszy etap remontu. Robotnicy zajęli się 20-kilometrowym odcinkiem między Lubinem a Legnicą oraz stacją Lubin

» Właśnie trwają prace przy peronie numer 2 na stacji w Lubinie, robotnicy zajmują się też modernizacją sieci trakcyjnej. – Prace rozpoczęły się wczesną wiosną i widzimy, że zostaną zrealizowane, tak jak zakładaliśmy pierwotnie. Do października będziemy mieli oddany pierwszy odcinek – zapewnia Arnold Bresch, członek zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe. Zaś wicemarszałek województwa dolnośląskiego Jerzy Michalak zapowiada w tym samym czasie uruchomienie połączeń osobowych między Lubinem a Wrocławiem.

To bardzo duża inwestycja, warta 200 mln zł i dzięki niej Lubin odzyska pasażerskie połączenia kolejowe. 8 czerwca inwestor, czyli PKP PLK zaprosił dziennikarzy, by pokazać, jak postępują prace remontowe na linii kolejowej nr 289 z Legnicy przez Lubin do Rudnej Gwizdanowa.

– Rozpoczęliśmy planowo i tak zamierzamy skończyć, zgodnie z kontraktem – stwier-

dza Grzegorz Grabowski, prezes Torpolu, wykonawcy inwestycji, dodając, że w tej chwili jest to jeden z 14 projektów prowadzonych przez jego firmę. – Prace są wielobranżowe: układ torowy, sieć trakcyjna, ale też energetyka niskonapięciowa, teletechnika, system zabezpieczenia ruchu pociągów, bardzo istotny z punktu widzenia bezpieczeństwa prowadzenia ruchu. Praktycznie budujemy

zupelnie nową kolej, sprawną oraz bezpieczną – dodaje.

Torpol najpierw musiał przygotować projekt tej modernizacji, później uzyskać wszystkie niezbędne pozwolenia i wiosną mógł ruszyć z pracami remontowymi. W pierwszym etapie robotnicy zajęli się 20-kilometrowym odcinkiem między Lubinem a Legnicą oraz stacją Lubin.

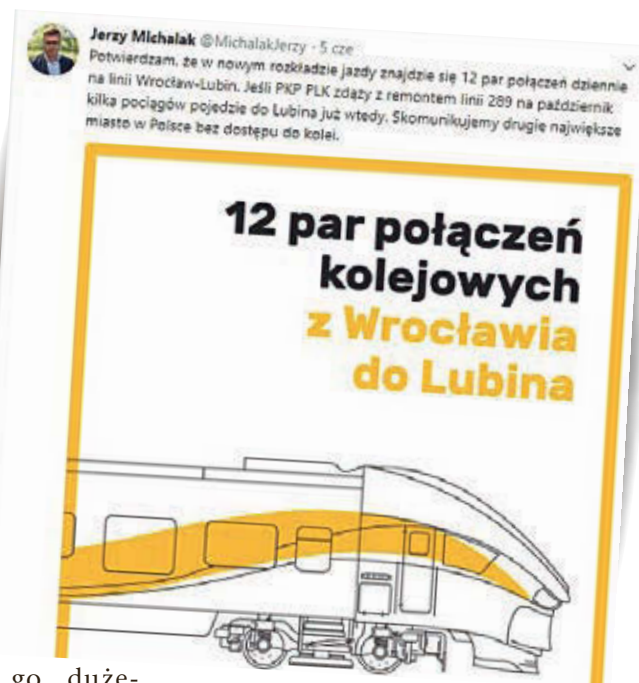
– Te prace planujemy zakończyć do 21 października tego roku – mówi Jan Maga, dyrektor projektu Legnica – Rudna Gwizdanów z regionu śląskiego Polskich Linii Kolejowych. – W przyszłym etapie będą realizowane prace na drugim odcinku, czyli od Lubina Górnicego do Rudnej Gwizdanów. Ważnym momentem dla tego projektu była zabudowa w stacji Lubin Górnicy dwóch rozjazdów 21 i 22. To są rozjazdy,

którą prowadzą na linii 971, będącą w zarządzie KGHM-u. Na ten czas musieliśmy całkowicie wstrzymać ruch pociągów, oczywiście w porozumieniu z KGHM-em. Udało nam się zrobić to zadanie w terminie i żadnych komplikacji z tego tytułu nie było – dodaje, wyliczając, że właśnie trwają prace przy zabudowie peronu numer 2 oraz modernizacji sieci trakcyjnej. – Na odcinku zamkniętym trwają prace rozbiórkowe, przygotowawcze do prac właściwych, czyli zabudowy peronów, wymiany nawierzchni i sieci trakcyjnej. Cała infrastruktura pozwalająca wprowadzić ruch pociągów zostanie również wyremontowana. Mam tu na myśli nastawnię – wyjaśnia.

W sumie w ramach modernizacji trasy kolejowej z Legnicy do Rudnej Gwizdanów wyremontowanych zostanie około 40 km linii, 65 obiektów inżynierskich i 18 przejazdów kolejowych, ponadto wymienionych zostanie 36 rozjazdów. W Lubinie powstanie też nowy przystanek Lubin Stadion, który położony będzie około 1,5 km od stacji.

– Myślę, że ta inwestycja zostanie zakończona w terminie, czyli w 2019 roku – dodaje prezes Torpolu.

– Z przyjemnością obserwujemy postęp prac i dopingujemy wykonawcę do dotrzymania terminu tego pierwsze-



go duże-

go kamienia milowego na tej budowie, czyli października i otwarcia możliwości przejazdu pociągów między Legnicą a Lubinem – dodaje Arnold Bresch, członek zarządu PKP PLK. – Pierwszym etapem jest przywrócenie ruchu towarowego, potem docelowo, na pewno w rozkładzie jazdy 2018/19, wprowadzimy tutaj pociągi pasażerskie – mówi.

Choć przedstawiciele PKP PLK są ostrożni w deklarowaniu konkretnej daty uruchomienia połączeń osobowych z Lubina do Wrocławia, to wicemarszałek województwa dolnośląskiego Jerzy Michalak zapowiada, że pociągi wyruszą już w październiku tego roku.

Kilka dni temu z Jerzym Michalakiem spotkał się

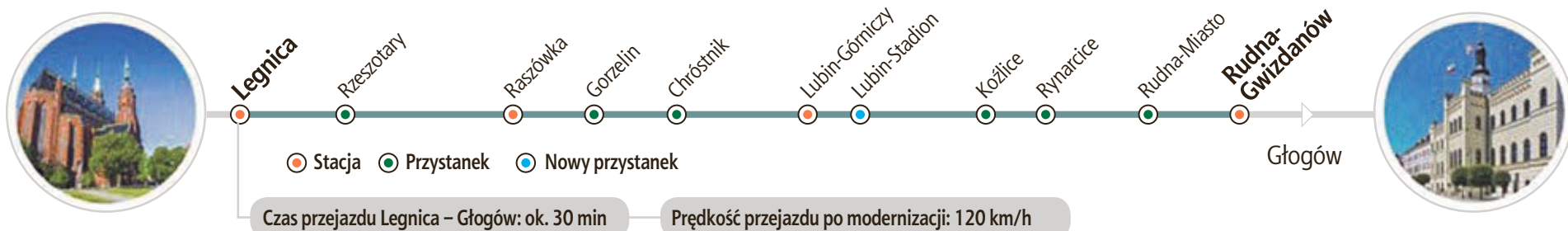
prezydent Lubina, Robert Raczynski. Rozmawiali właśnie o uruchomieniu jesienią pasażerskiego połączenia kolejowego łączącego stolicę Zagłębia Miedziowego z Wrocławiem. W planach jest 12 par kolejowych połączeń dziennie między Lubinem a stolicą Dolnego Śląska!

Jak mówią przedstawiciele PKP PLK to połączenie kolejowe na pewno będzie konkurencyjne w stosunku do połączeń drogowych. Szacują, że przejazd pociągu z Lubina do Wrocławia będzie trwał około 75 minut: 15-20 z Lubina do Legnicy i 53-54 minuty z Legnicy do Wrocławia.

MARTA CZACHÓRSKA



Od lewej: Grzegorz Grabowski, prezes Torpolu, Arnold Bresch, członek zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe i Jan Maga, dyrektor projektu Legnica – Rudna Gwizdanów z regionu śląskiego Polskich Linii Kolejowych



reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
INFORMACYJNE



OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

UPC kanał 133 dekodery Horizon
razem z TV Bolestawiec kanał 365 dekodery Mediabox

Przetańczyli razem już pół wieku



Stanisława i Marian Wójcikowie



Jadwiga i Jan Lorkiewiczowie

» **Poznali się w tańcu i tak wspólnie tańczą już od przeszło 50 lat. – Uczucie pomaga – uśmiechają się, spoglądając na siebie Jadwiga i Jan Lorkiewiczowie, którzy wraz z 28 innymi małżeństwami z Lubina świętowali złote годы. Wszystkie pary z tej okazji otrzymały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.**

Każda z par, która 12 czerwca pojawiła się w Centrum Kultury Muza, przeżyła niemało i ma w zanadrzu sporo historii do opowiedzenia. W końcu spędzili ze sobą co najmniej pół wieku. Większość doczekała się już dzieci, wnuków, a czasem nawet prawnuków. Zgodnie przyznają, że przez te lata bywały i gorsze chwile, ale każdy z jubilatów, znalazł swój przepis na wspólne, długie i szczęśliwe życie.

– Trzeba szanować jeden drugiego, dużo ze sobą roz-



Medale odebrały 34 małżeństwa z Lubina

mawiać i przede wszystkim się kochać – zdradzają swoją receptę na szczęśliwe życie w małżeństwie Stanisława i Marian Wójcikowie.

Poznali się na ślubie kolegi. – Wpadła mi w oko – śmieje się pan Marian. To on podszedł do przyszłej żony i tak się zaczęło. Dziś tworzą szczęśliwą rodzinę wraz z dwojgiem dzieci, czwórką prawnucząt i prawnukiem. Pan Marian przyznaje, że to żona rządzi w małżeństwie, ale jak widać wychodzi im to na dobre. – Ja jestem głową, a ona szyją, która nią kręci – uśmiecha się.

O tym, że miłość to podstawa udanego związku, przekonują też Jadwiga i Jan Lorkiewiczowie. – Uczu-

cie pomaga. Jeśli naprawdę się kochać, łatwiej mu wybaczyć – stwierdza pani Jadwiga.

– A ja jestem trudnym mężem – śmieje się, trochę żartując pan Jan, jednocześnie przyznając, że to była miłość od pierwszego wejrzenia. – Wiedziałem, że to jest ona, ta jedyna – dodaje.

Poznali się – jak mówi pani Jadwiga – w tańcu, na zabawie. Od tamtej pory tańczą już zawsze razem, zmieniając tylko nieco rodzaj muzyki. – Kiedyś tańczyliśmy rock and rolla i twista. Dzisiaj już nie – śmieje się pani Jadwiga.

50-lecie małżeństwa państwo Lorkiewiczowie świętowali 3 czerwca. We

wtorek zaś z 28 innymi parami z Lubina odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia wręczył prezydent Lubina Robert Raczyński, jednocześnie gratulując wszystkim lat spędzonych w małżeństwie, nie kryjąc, że takie pary należy podziwiać.

To co nas trzyma razem to tak naprawdę rodzina – mówi prezydent Robert Raczyński. – Wiele z par, które teraz świętują złote годы, brało ślub już w Lubinie i to tu spędziło większość życia – dodaje. – Z żoną za rok będziemy świętowali 25 lat małżeństwa. Dziękuję żonie, że tyle ze mną wytrzymała – uśmiecha się prezydent, żartując, że ma swoją, męską receptę na szczęśliwe i długie małżeństwo: „nigdy się nie przyznawać, że się ma rację”.

MARTA CZACHÓRSKA

Prezydent Lubina z absolutorium

■ **Prezydent Lubina został skwitowany. 12 czerwca prawie wszyscy miejscy radni zagłosowali za udzieleniem mu absolutorium. Pozytywna była też opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej.**

Udzielając prezydentowi absolutorium, radni jednocześnie stwierdzili, że zeszłoroczny budżet został zrealizowany zgodnie z planem.

– Uważam, że budżet za 2017 rok został wykonany rzetelnie. Strategia prezydenta dla miasta jest bardzo dobra, zmierzająca w odpowiednim kierunku. Wszystkie założenia, które są wykonane przez prezydenta, są realizowane – tłumaczy Bogusława Potocka, przewodnicząca rady miejskiej.

Radni udzieleniem absolutorium docenili liczbę inwe-

stycji, które udało się zrealizować lub rozpocząć. – Najważniejsza inwestycja, którą w końcu udało się zrealizować, to rewitalizacja rynku. Rozpoczęła się też bardzo ważna inwestycja drogowa – remont całej arterii od ulicy Ścinawskiej aż po Granitową, powstały nowe ciągi piesze i rowerowe, odnowiony został park Słowiański – wylicza radna Potocka.

Jak przypomina przewodnicząca, ubiegłoroczny budżet zmieniany był cztery razy, co wiąże się z otrzymanymi dotacjami na poszczególne inwestycje i koniecznymi przesunięciami w dochodach i wydatkach. – Mimo to, dzięki dobrej współpracy, udało się go wykonać i zrealizować – podsumowuje Bogusława Potocka.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Fot. Mariola Ankutowicz

reklama

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4

☎ 76 842 70 92

10
pizza
GRATIS!
na dowóz



LOKAL DLA NIEKURACZY

BEATKA

music club

| LUBIN, KARKONOSKA 1 |

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

I LO wśród najlepszych szkół w Polsce

■ I Liceum Ogólnokształcące w Lubinie znalazło się w gronie 140 najlepszych szkół w Polsce, które wspierają rozwój kompetencji przyszłości, i to bardzo wysoko, bo aż na drugim miejscu! Ranking przygotowany przez Fundację Social Wolves został opublikowany w „Rzeczpospolitej” i jest pokłosiem olimpiady Zwolnieni z Teorii. Znajdziemy w nim również inną szkołę z Lubina – II LO.

Taka lista szkół kompetencji przyszłości tworzona jest od trzech lat, co roku tuż po zakończeniu olimpiady Zwolnieni z Teorii, w której zadaniem jest realizowanie własnego projektu społecznego lub lokalnej inicjatywy zmieniającej otoczenie na lepsze. Od początku na samym szczycie lokowane jest lubińskie ILO.



Józef Marciniś, dyrektor I LO z wyróżnieniem z 2016 roku. Lubińska szkoła utrzymuje się w rankingu tak wysoko od kilku lat

– My, jako szkoła uczymy i przygotowujemy naszych uczniów do matury. Dzięki tej olimpiadzie mogą natomiast zdobyć umiejętności miękkie, które są bardzo istotne w życiu. Uczą się pracować w zespole, muszą znaleźć niszę i się w nią wpasować, zainteresować społeczeństwo swoim projektem – wylicza dyrektor I LO w Lubinie Józef Marciniś. – Zdobywają kompetencje i umiejętności, które pozwolą im się poruszać i odnaleźć na rynku pracy – dodaje.

Co roku do udziału w olimpiadzie przystępuje bardzo wielu uczniów I LO. Tym razem między innymi starali się zachęcić młodych ludzi do wychodzenia z domów i spędzania swojego wolnego czasu w kreatywny sposób, próbowali zwrócić uwagę na problemy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego czy mówili o niebezpieczeństwach związanych z bezrefleksyjnym używaniem mediów społecznościowych.

W tym roku szkolnym w olimpiadzie Zwolnieni z Teorii wzięło udział ponad 8 tysięcy uczniów z 900 szkół z całej Polski. W efekcie powstało prawie 300 różnych pro-

jektów. Łącznie działania zespołów dotarły do ponad 2 mln Polaków.

Najlepsze projekty zostaną teraz nagrodzone Wilkami. Wśród nominowanych do najwyższego wyróżnienia, czyli Złotego Wilka, są również grupy z Lubina, między innymi TeEvents. Czy je zdobędą, okaże się już 20 czerwca podczas gali w Warszawie. Również wtedy nagrodzone zostanie 20 najlepszych szkół, które znalazły się na szczycie Rankingu Szkół Kompetencji Przyszłości 2018. Nagrodę od minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej odbierze również dyrektor lubińskiego I LO Józef Marciniś.

– Pierwszy raz odbędzie się także wręczenie nagród dla szkół. Do tej pory były one przesyłane do placówek. To interesujący dodatek, może dzięki temu więcej szkół zdecyduje się przyłączyć do inicjatywy albo po prostu nie będzie przeszkadzać młodym w realizowaniu projektów, bo nie wszyscy patrzą na to przychylnie – dodaje Marciniś, w rozmowie z organizatorami olimpiady przyznając, że wspieranie działań młodych nie zawsze jest łatwe. – Przedstawiciele władz, nauczyciele, rodzice przychodzili do mnie z obawami, że przez dodatkowe aktywności uczniowie nie poradzą sobie z maturą. A przecież wiedza z matury nie gwarantuje sukcesu w życiu zawodowym! Co ciekawe, obserwuję, że odkał uczniowie tworzą projekty, lepiej piszą też matury. Może ma to związek z tym, że projekty uczą ich lepszej organizacji pracy?

W przyszłości oprócz dobrych ocen młodym przyda się obecna aktywność społeczna, doświadczenie zdobyte przez praktykę, umiejętność współpracy, kreatywność i przedsiębiorczość.

Jak podkreśla dyrektor I LO, w olimpiadzie biorą udział przede wszystkim uczniowie, którzy kipią energią, dodatkowa aktywność nie przeszkadza im w nauce, potrzebują tylko dodatkowego bodźca.

– Uczniowie robią super rzeczy, cieszą się, że mają takiego nauczyciela, który ich do tego zachęca, a później prowadzi – mówi, mając na myśli nauczycielkę Mariolę Lech, która opiekuje się przedsiębiorczymi licealistami.

Co ciekawe, ILO nie jest jedyną lubińską placówką, która w tym roku znalazła się w Rankingu Szkół Kompetencji Przyszłości. Na 29. miejscu umieszczono II LO. Poza nimi z Dolnego Śląska na liście znalazły się tylko licea z Wrocławia.

Więcej o rankingu szkół można przeczytać na stronie internetowej ranking.zwolnienizteorii.pl.

MARTA CZACHÓRSKA

Zmiany w ruchu na Bankowej i Drzymały

W związku z zmianami, kierowcy muszą zachować szczególną ostrożność. Lepiej nie jeździć na pamięć i zwracać uwagę na znaki drogowe

W związku z zmianami, kierowcy muszą zachować szczególną ostrożność. Lepiej nie jeździć na pamięć i zwracać uwagę na znaki drogowe

i deszczowej – tłumaczy Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Po zakoń-

wo wyznaczonej jezdni, co wiąże się z przebudową obecnego ronda w rondo turbinowe.

– Prosimy stosować się do znaków drogowych ustawionych na czas robót. Prosimy zarówno

kierowców, jak i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności. Za utrudnienia w ruchu drogowym przepraszam – dodaje Jacek Mamiński.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Zmiany zaczęły obowiązywać od poniedziałku, 11 czerwca. – Zamknięcie fragmentu ulicy Bankowej przy skrzyżowaniu z ulicą Niepodległości kończy się ze względu na wykonywanie głębokich wykopów na potrzeby przebudowy kanalizacji sanitarnej



Ruszyła rekrutacja do szkół średnich

■ W Lubinie trwa nabór do szkół ponadgimnazjalnych. Rekrutacja ruszyła 1 czerwca i potrwa do 20 czerwca do godziny 15. Kandydaci mogą zapoznać się z ofertą edukacyjną wszystkich szkół ponadgimnazjalnych w Lubinie i zastanowić się nad wyborem dalszego kierunku kształcenia.



W samym powiecie lubińskim jest 850 absolwentów, którzy właśnie zastanawiają się nad wyborem szkoły

W tym roku oferta jest naprawdę bogata. Można zostać uczniem liceum czy technikum, a lena chętnych czekają też szkoły branżowe I stopnia i to z niemałą ofertą kierunków.

– Chętni do kształcenia w bardzo poszukiwanych zawodach, jak elektryk, ślusarz, kucharz czy murarz – tynkarz, znajdą oferty

w zespołach szkół nr 1 oraz 2. Łącznie na uczniów czeka 1500 miejsc, w tym tylko w szkołach prowadzonych przez miasto – 1200 – mówi Andrzej Pudęłko, naczelnik wydziału edukacji i administracji Urzędu Miejskiego w Lubinie.

Miejsc jest tak naprawdę dużo więcej niż uczniów. W samym powiecie lubiń-

skim jest 850 absolwentów, którzy właśnie zastanawiają się nad wyborem szkoły. Oczywiście chętni będą również spoza powiatu lubińskiego, na przykład z polkowickiego. Jednak dane te wskazują, że niektóre klasy nie powstaną z powodu zbyt małej liczby chętnych. I tu ważna uwaga dla uczniów wybierają-

cych przyszłą szkołę: należy zadeklarować więcej niż jedną szkołę i jedną klasę.

W razie gdy do wybranej jako pierwsza preferencji klasy zgłosi się zbyt mało osób i nie zostanie ona utworzona, uczeń będzie miał szansę dostania się do kolejnej wybranej szkoły czy klasy. Zadeklarowanie tylko jednej szkoły i oddziału, w przypadku gdy on nie powstanie, powoduje odpadnięcie ucznia z dalszej rekrutacji. Będzie on musiał czekać do zakończenia rekrutacji i szukać ewentualnych wolnych miejsc w szkołach po 26 lipca.

Listy zakwalifikowanych zostaną ogłoszone 13 lipca, a po potwierdzeniu przez chętnych uczniów wyboru szkoły, 26 lipca pojawią się ostateczne listy przyjętych.

WON



nowe działki na sprzedaż!

Osiedle POLESIE

ZAMIESZKAJ W LUBINIE



Prezydent Miasta Lubina informuje,
że ogłoszono przetargi
na sprzedaż działek stanowiących
własność Gminy Miejskiej Lubin

www.bip.um-lubin.dolnyslask.pl
w zakładce aktualności i ogłoszenia

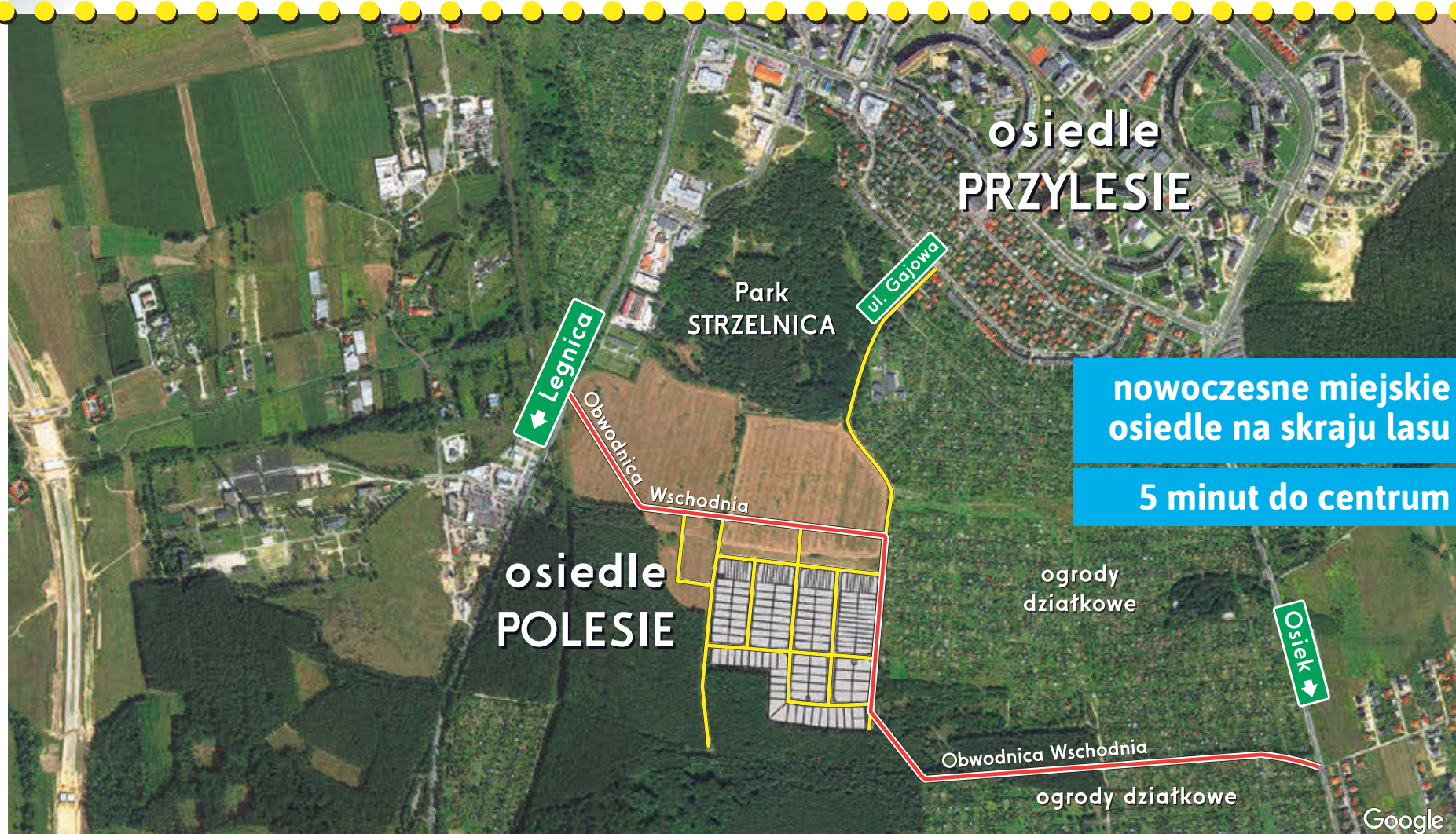
Uwaga:

Osiedle POLESIE

- 155 działek od 390 do 1814 m²
- trzy wygodne drogi dojazdowe
- planowane uzbrojenie terenu
- ceny wywoławcze
już od **120 zł/m² netto**

Pełna treść ogłoszeń wywieszona jest na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, II piętro oraz zamieszczona w dniach 27 i 30 kwietnia bieżącego roku na stronie internetowej: www.bip.um-lubin.dolnyslask.pl w zakładce aktualności i ogłoszenia. Aby wziąć udział w przetargu należy wpłacić wadium w wysokości wskazanej w ogłoszeniu, w wysokości ustalonej odrębnie dla każdej działki na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Lubinie Bank PeKaO S.A. Oddział we Wrocławiu – Nr 08 1240 3464 1111

0010 2750 7835 wpisując w treści przelewu: „przetarg na działkę nr”. Natomiast chcąc wziąć udział w przetargu na więcej niż jedną działkę należy wpłacić wadium w wysokości wskazanej w ogłoszeniu, odrębnie na każdą działkę. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Lubinie w Wydziale Gospodarki Gruntami, Architektury i Ochrony Środowiska przy ulicy Jana Kilińskiego 10, II piętro, pok. nr 200 lub pod numerem telefonu 76/ 74-68-156 oraz 76/74-68-155.



» WIELKIE WYPOSAŻANIE I AŻ DO 50 RAT 0%¹

Tylko od 14.06 do 20.06.2018

RRSO 0%

¹ Dla kredytu na zakup towarów i usług oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, dla propozycji „Do 50 rat 0%” wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 24.01.2018 r.: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 0%; cena towaru 1500 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%; całkowita kwota kredytu 1500 zł; całkowita kwota do zapłaty 1500 zł; całkowity koszt kredytu 0 zł; czas obowiązywania umowy: 10 mies., wysokość 10 równych rat miesięcznych 150 zł. Propozycja kredytu obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 03.04.2018 r. do dnia 11.04.2018 r. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta, zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl



1299.-



LG
FOJ5WN3W
PRALKA ŁADOWANA
OD FRONTU
• Klasa A+++ • 10%
• Wład 6,5kg
Nr art. 1337956

1399.-



PHILIPS
GC9642/60
STACJA PARY
• Prasowanie bez regulacji temperatury
• Ciśnienie pary 7,2 bar
Nr art. 1282722

1449.-



Electrolux
ELECTROLUX
EWT1266EXW
PRALKA ŁADOWANA
OD GÓRY
• Klasa A+++
• Wład 6kg
Nr art. 1272354

2599.-



Canon
CANON
EOS 200D 18-55 IS STM
LUSTRZANKA CYFROWA
• Duża matryca APS-C
• Łączność Bluetooth, NFC i Wi-Fi
Nr art. 1348662

3899.-



ASUS
ASUS
GL553VD-FY033T
NOTEBOOK DLA GRACZY
• Grafika nVidia GTX 1050 4 GB
• Procesor Intel Core i5-7300HQ
Nr art. 1337094

6499.-



PHILIPS
PHILIPS
55POS9002
TELEWIZOR OLED
• 4K Ultra HD
• Technologia Ambilight
Nr art. 1348558

B KLASA ENERGETYCZNA

Lubin

Cuprum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20

Godziny otwarcia: pon. - niedz. 10.00 - 21.00

KUPUJ TEŻ NA
SATURN.PL

raty



INFOLINIA KREDYTOWA
71 358-22-33

CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA
799 37 37 37



SATURN
TECHNOLOGIA TAK MA!

Wiadomości

Powiatowe

Kobieta będzie rządzić lubińskimi policjantami

» Komendant policji powiatu lubińskiego Tomasz Gołaski odszedł na emeryturę. Jego miejsce zajęła kobieta – nadkomisarz Joanna Cichla. – To duża, ale wdzięczna jednostka. Gdyby miał jeszcze raz podjąć decyzję, nie wahałby się ani przez moment. To było najpiękniejsze dziewięć lat mojej prawie 30-letniej służby, zresztą pracowałem tu najdłużej – podsumowuje odchodzący komendant Gołaski.

8 czerwca był ostatnim dniem pracy Tomasza Gołaskiego. Tego samego dnia jego miejsce zajęła nadkomisarz Joanna Cichla, która pracuje w policji od 19 lat. To ona rządzi od teraz policjantami w powiecie lubińskim. Na razie jako pełniąca obowiązki komendanta. Do Lubina nadkomisarz Cichla przysłała z Polkowic, gdzie była zastępcą komendanta tamtejszej jednostki. O jej powołaniu zdecydował komendant dolnośląskiego garnizonu, nadinspektor Tomasz Trawiński.

Przypomnijmy, że rzeczniczką nowej pani komendant także jest kobieta – aspirant sztabowy Sylwia Serafin, która niedawno zastąpiła na tym stanowisku aspiranta sztabowego Jana Pocięchę.

– Mam nadzieję, że kolejny szef tej jednostki będzie kontynuował tę pracę, będzie mądrzejszy ode mnie i będzie podejmował dobre decyzje – mówi inspektor Tomasz Gołaski, który dzień przed odejściem na emeryturę spotkał się z lokalnymi dziennikarzami. – Dziękuję za ponad dziewięć lat dobrej pracy i prasy. Dziękuję pracownikom, policjantom, policjantom. To kapitalna załoga, było zaszczytem pracować z nimi w tej jednostce. Były sukcesy, ale czasem trzeba było przeżyć też i porażki, choć w moim odczuciu było ich mniej – dodaje.



Fot. Marta Czachórska

Tomasz Gołaski szefował w lubińskiej komendzie przez ostatnich dziewięć lat

cy czują się bezpiecznie. Gdy w 2009 roku obejmował szefostwo w lubińskiej komendzie, w mieście najgorętszym tematem była tzw. wojna gangów.

– Budowanie bezpieczeństwa to proces, nie jedna akcja, jeden sukces, to ograniczanie przestępczości, wzrost skuteczności. Jednak tego mieszkańcy nie widzą. To są statystyki, a statystyka i liczby są dla ludzi nieistotne, natomiast jest to jakiś kierunek dla nas – przyznaje inspektor Gołaski. – Przez dziewięć lat udało nam się ograniczyć bardzo mocno przestępczość. To na pewno jest duży sukces. Nigdy nie nastąpił spadek tej skuteczności, więc myślę, że zrealizowałem z moją załogą cele, ale zbudowaliśmy wokół tego coś jeszcze – szeroko rozumianą prewencję społeczną. Na ulice wyjechało więcej patroli. Było więcej patroli zmotoryzowanych, pieszych, nie sposób było ich nie zauważyć. Do tego wsparcie samodzielnego pod-

oddziału prewencji z Legnicy i służby ponadnormatywne, które były finansowane przez wszystkie tutejsze samorządy. To jest wspaniałe, że było zrozumienie potrzeby budowania bezpieczeństwa i pracy nad wzrostem jego poczucia. Obudowaliśmy to wszystko profilaktyką społeczną, organizując między innymi akcje: „Bezpieczna kobieta”, „Prewencja teatralna”, „Oczy” i „Uszy”. I myślę, że zbierając to wszystko w jedną całość można ocenić – choć nie mnie to robić – czy jest to sukces, sukces przede wszystkim moich ludzi – dodaje.

Przez ostatnich dziewięć lat w lubińskiej jednostce policji udało się wymienić wszystkie radiowozy. Jest też nowy sprzęt komputerowy. W budynek nie inwestowano, bo jak mówi komendant Gołaski, policjanci mają się przenieść na ulicę Kilińską. Nowe lokum mają natomiast stróża prawa pracujący w Rudnej. Modernizację przechodzi też komisariat w Ścinawie.

W tej chwili lubińska policja to 230 etatów policyjnych, 41 cywilnych, 44 radiowozów i dwa motocykle. Dba ona o bezpieczeństwo ponad 100 tysięcy mieszkańców całego powiatu.

– W Lubinie pracowałem najdłużej. Przyszedł czas na zmiany. Dziewięć lat to długo, myślę, że przyda się świeże spojrzenie – przyznaje Gołaski. – Ja się spełniłem, czas oddać stery w młodsze ręce. Choć ja nie wypaliłem się zawodem. Nie zamierzam plewić ogródka w wieku 48 lat.

W czasie służby inwestowałem w siebie, skończyłem trzy kierunki studiów. Zamierzam chwilę odsapnąć, a potem zająć się czymś innym – dodaje, nie chce jednak zdradzać, czym konkretnie.

– Dumny jestem, że noszę mundur. Gdybym jeszcze raz miał podjąć decyzję, czy wstąpić do policji, zrobiłbym to bez wahania – stwierdza, opowiadając dziennikarzom, że zawsze chciał przede wszystkim pomagać ludziom i dwa razy udało mu się uratować ludzkie życie, nigdy zaś nie myślał, że zostanie komendantem.

Gołaski wstąpił do policji w 1991 roku i w swojej karierze przeszedł wszystkie szczeble – od patrolu pieszego, stopnia posterunkowego, po komendanta powiatowego i stopień inspektora. Pracował w prewencji, ruchu drogowym, w wydziale dochodzeniowo-śledczym. Był też zastępcą i komendantem małego komisariatu w Chojnowie, a także zastępcą komendanta miejskiego w Legnicy oraz przez ostatnich dziewięć lat szefował jednostce w Lubinie.

– Gdy przychodziłem w 2009 roku do Lubina, pisano o mnie, że znam się na policyjnej robotce, że ze mną trzeba będzie ciężko pracować. W jednym z artykułów pojawiło się zapytanie, czy pod wodzą nowego szeryfa Lubin stanie się miastem bezpiecznym. Więc teraz pytam Państwa, czy Lubin stał się miastem bezpiecznym, czy to się udało? – pyta retorycznie. MARTA CZACHÓRSKA



Nadkomisarz Joanna Cichla od teraz rządzi lubińskimi policjantami, na razie jako pełniąca obowiązki komendanta

Festyn charytatywny



Fot. Katarzyna Skoczyńska

To była impreza charytatywna, cały dochód przeznaczono na podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej „Przytulisko” i Świątlicy Terapeutycznej

■ Można było przejechać się na kucyku, zjeść pajdę ze smalcem, posłuchać muzyki – wszystko to oraz wiele innych atrakcji czekało na mieszkańców 8 czerwca na terenach zielonych Wzgórza Zamkowego. Fundacja im. Brata Alberta zorganizowała Festyn Charytatywny „Przytulisko i Przyjaciele”.

Na terenach zielonych Wzgórza Zamkowego rozstawiono scenę. Wystąpili na niej wykonawcy z najróżniejszym repertuarem. Najpierw swoje talenty zaprezentowali podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej „Przytulisko” i Świątlicy Terapeutycznej. Były tańce najmłodszych i recytacje wierszy przez trochę starszych. Aneta i Marek, uczestnicy warsztatów, wystąpili z utworem „Źródło”.

Pięcioletnia Marysia przysłała na festyn razem z mamą i pokolorowała obrazek aniołka. Na małą lubiniankę czekało jeszcze wiele innych atrakcji – malowanie buziek, bańki mydlane, dmuchańce, a nawet przejażdżka na kucyku. Kiedy panie się zmęczyły i zgłodniały, mogły iść na stoisko z jedzeniem. Były domowe ciasta, wata cukrowa, grill i pajda chleba ze smalcem.

Harcerski Klub Ratowniczy „Vermis” z Lubina pokazał, jak przeprowadzać pierwszą pomoc czy obandażować zranioną rękę. Na terenie imprezy prowadzone były także kiermasze i licyta-

cje. Większość oferowanego rękodzieła to prace podopiecznych fundacji.

Przy każdym ze stoisk, rozstawione były puszki. – To idea festynu. Za skorzystanie z atrakcji prosimy o drobny datek od serca dla serca. Całkowity dochód z imprezy, przeznaczony będzie na naszych podopiecznych – mówi Ewa Bujak z Fundacji im. Brata Alberta i WTZ „Przytulisko”.

– Urządziliśmy imprezę charytatywną – wspieramy podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowych „Przytulisko” i Świątlicy Terapeutycznej. Za uzyskane pieniądze kupimy sprzęt edukacyjny, albo wyprawimy nasze dzieciaki na wycieczkę – tłumaczy Monika Tomko-Klubek, kierownik WTZ „Przytulisko” i Świątlicy Terapeutycznej. – Na uczestników czekał pokaz militariów, animacje, będzie można obejrzeć profesjonalne samochody do driftu – wylicza.

Przez cały czas, imprezie towarzyszyła muzyka. Jak zapewniają organizatorzy – każdy znalazł coś dla siebie – był hip-hop, rock czy operetka. Zaplanowano również koncert akordeonowy, występy utalentowanych wokalistów lubińskich uczniów i przedszkolaków, a ci którzy chcieli się trochę poruszać – mogli przyjść na warsztaty zumbi.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Pięcioletnia Marysia przysłała na festyn razem z mamą i pokolorowała obrazek aniołka



rusza

POWIATOWY PROGRAM PROFILAKTYKI PRÓCHNICY ZĘBÓW U DZIECI I MŁODZIEŻY z terenu Powiatu Lubińskiego

● Szczegółowe informacje o programie na www.lubin.pl/ZdroweZeby

STAROSTA LUBIŃSKI
Adam Myrda

PREZYDENT MIASTA LUBINA
Robert Raczynski

WÓJT GMINY LUBIN
Tadeusz Kielan

BURMISTRZ ŚCINAWY
Krystian Kosztyla

Prawie 10 tysięcy uczniów skończyło tę szkołę!

» Gmach tej szkoły opuściło już prawie 10 tysięcy uczniów. Mowa o lubińskiej „ceglance”, która obchodzi 55-lecie istnienia. – Przed nami dwa dni świętowania – mówił Dariusz Tomaszewski, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie podczas odsłonięcia tablic pamiątkowych.

Kojarzona z twardymi, męskimi zawodami, jak górnik czy mechanik, w czasach, gdy znajdowało się tu liceum – miała również wiele uczennic. Część rzeczy się zmieniła, a część pozostała bez zmian – pokoszary budynek nadal zwraca uwagę.

– Kiedyś była to największa szkoła w województwie. Liczyła 53 oddziały, uczęszczało do niej 1500 uczniów, a kadra nauczycielska liczyła 100 osób – wylicza Edward Suchecki, który na fotelu dyrektora ZS nr 1 w Lubinie zasiadał aż 17 lat.

W dawnych czasach, szkołę podlegał internat, w którym mieszkało 600 uczniów z różnych stron Polski. – Sam mieszkalem w tym internacie przez prawie półtora roku, kiedy było ciężko o lokum – wspomina były dyrektor.

Obchody 55-lecia istnienia Zespołu Szkół nr 1 im.

Z okazji jubileuszu w szkole odsłonięto tablice pamiątkowe

prof. Bolesława Krupińskiego w Lubinie rozpoczęły się 7 czerwca. – Sprawdzaliśmy i nie znaleźliśmy innej szkoły w Polsce, która ma tego patrona – mówił podczas uroczystości Dariusz Tomaszewski.

Czwartkowe spotkanie było sentymtalne – przyjechały całe rodziny, współ-

Dariusz Tomaszewski, obecny dyrektor Zespołu Szkół nr 1

nie wspominano tych, których zabrakło. Piątek był bardziej oficjalny – msza święta i akademia.

Szkoła to ludzie, którzy ją tworzą. 7 czerwca odsłonięto dziesięć tablic pamiątkowych. – Tabli-

ce upamiętniają nauczycieli, którzy poświęcili tej szkole wiele lat swojego życia. To sentencja tej szkoły – opowiada obecny dyrektor.

Na tablicach znaleźli się weterani szkoły, jak choćby nauczyciele Ludwik Gadziński, Maria Maczuga czy Czesław Kowalak – założyciel placówki.

KATARZYNA SKOCZYLA

Kiedyś była to największa szkoła w województwie. Liczyła 53 oddziały, uczęszczało do niej 1500 uczniów, a kadra nauczycielska liczyła 100 osób

Odliczamy dni do Dni Lubina

■ **Piękna pogoda, a dookoła żywa zieleń – to znaczy, że najwyższy czas zacząć odliczanie do Dni Lubina. Tegoroczne święto miasta zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie, kolorowo, aktywnie, a do tego. Wszystko to okraszane będzie solidną porcją dobrej muzyki w wykonaniu takich gwiazd jak: Natalia Nykiel, Sławomir czy Korteż.**

Jak co roku w ostatni dzień roku szkolnego, czyli w piątek, 22 czerwca, rozpocznie się zabawa na lubińskich błoniach. Tym razem będzie bardzo kolorowo. Tego dnia tereny zielone będą mieniły się prawdziwą ferią barw, a to dlatego, że po raz pierwszy do naszego miasta zawita święto

kolorów, czyli Holi Festiwal Poland. Zabawa, która polega na posypywaniu się kolorowymi proszkami holi, robi furorę na całym świecie. Nic dziwnego, skoro daje mnóstwo frajdy, a przy okazji świat dookoła choć na chwilę staje się bajecznie kolorowy. Na Holi Festiwal najlepiej przyjść w białej koszulce – efektowny wygląd gwarantowany. Koniecznie trzeba też zabrać ze sobą dobry humor, a o resztę zadbaają organizatorzy.

Kolorowe szaleństwo to jednak dopiero początek. Na błoniach – jak zwykle podczas święta miasta – będzie wszystko, czego potrzeba do dobrej zabawy, a więc: jedzenie i napoje w miasteczku cateringowym, wesołe miasteczko i oczywiście koncerty pod gołym niebem.



W tym roku święto miasta potrwa trzy dni. Jak zwykle zapowiada się świetna zabawa, także pod sceną, która stanie na lubińskich błoniach

W piątek na scenie pojawią się Grubson, Sławomir, Natalia Nykiel i DJ Alex.

W sobotę, 23 czerwca, oprócz wesołego miasteczka, miasteczka cateringowego i kolejnych koncertów, na lubinian czekać będzie także Strefa Dziecka, czyli miejsce,

gdzie zarówno najmłodsze maluchy, jak i tenieci starsze, a także młodzież będą mogli wziąć udział w warsztatach, zajęciach plastycznych, konkursach i zabawach.

Pod względem muzycznym rozpocznie się rockowo. Jako pierwszy wystąpi zespół

Marcus Arent, zwycięzca zeszłorocznej edycji Piątkowego Grania. Z rockowych brzmień do muzyki elektronicznej przeniesie nas grupa Łąki Łan, później na scenie pojawi się grupa Video. Fani grupy chcieli usłyszeć na żywo Wojciecha Łuszczykiewicza i jego kolegów już w ubiegłym roku. Niestety, wtedy z powodu kontuzji wokalisty koncert został odwołany.

Gwiazdą wieczoru w sobotę będzie Korteż.

Niedziela (24 czerwca) to od kilku lat na Dniach Lubina dzień rodzinny. Na najmłodszych czekać będzie Strefa Dziecka, na wszystkich natomiast miasteczko cateringowe, wesołe miasteczko i Fit Zone, czyli Lubińska Strefa Sportu. W Fit

Zone swoje stoiska będą miały między innymi piłka nożna, piłka ręczna, rugby, aerobik i kilka innych dyscyplin.

Muzycznie niedziela upłynie w klimatach folkowo-patriotycznych. W 2018 roku w całej Polsce świętujemy stulecie odzyskania niepodległości, będzie więc kilka piosenek przypominających o tym wielkim jubileuszu. Na scenie pojawią się zespoły ludowe, które wygrały przegląd zespołów folklorystycznych powiatu lubińskiego.

Gwiazdą wieczoru, która połączy kilka pokoleń, będzie Majka Jeżowska.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Trzeci Bieg Kopernika



Najszybszą z pań okazała się Karolina Podkowska, tegoroczna maturzystka, absolwentka Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie

» Pasjonaci i amatorzy, młodzi i trochę starsi, a także całe rodziny z dziećmi – wystartowali w III Biegu Kopernika. Czterokilometrową trasę pokonało ponad 300 osób. Najmłodsza uczestniczka ma osiem i pół miesiąca, a najstarszy – 84 lata.

Najmłodsza uczestniczka Alicja ma osiem i pół miesiąca, a cały bieg przespała. Inni dostali nie małej zadyszki, ale na mecie wszystkim dopisywał humor. Mimo upału, zawodnicy spili się na medal.

Grupa ponad trzystu osób, w sobotę, 9 czerwca, punktualnie o 9 wystartowała sprzed budynku I Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Kopernika. Czekala na nich czterokilometrowa trasa, wiodąca ulicami Lubina. Na metę, która znajdowała się w rynku, najszybsi przybiegli już po kilkunastu minutach.

– Dało się zmęczyć. Trasa czterokilometrowa do łatwych nie należy, bo trzeba biec w szybkim tempie. Na co dzień biegam inne dystanse. W kwietniu przebiegłem swój pierwszy półmaraton. Takie biegi wcale nie są łatwiejsze od innych. Im krótsza trasa, tym szybciej trzeba biec – mówił tuż po finiszu Tobiasz Belgrau, zwycięzca wyścigu. Najszybszą z pań okazała

się Karolina Podkowska, tegoroczna maturzystka, absolwentka Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie. Karolina teraz była najszybsza, a biegać zaczęła... pół roku temu. – Biegam od stycznia, ale wcześniej, przez dziesięć lat trenowałam jazdę konną, więc sport towarzyszy mi przez dużą część życia. Lubię takie trasy i dobrze się czuję na takim dystansie – mówiła na mecie. A jakie plany po maturze? – Nie myślę jeszcze o studiach. Chcę wykorzystać najdłuższe wakacje w życiu i jechać do Szwecji, na Biegowy Potop Szwedzki. Najpierw pływamy statkiem, a potem biegamy po trudnych, leśnych terenach – cieszy się dwudziestolatka.

Ośmiomiesięczna Alicja na metę przybyła bez śladu zadyszki. Mimo, że dziewczynka cały bieg spędziła w wózku i przespała, otrzymała pamiątkowy medal. – Ala lubi spać na dworze – uśmiechają się rodzice Agata i Piotr. Lubinianie z pochodzenia, którzy obecnie mieszkają pod Wrocławiem, na bieg przyjechali przy okazji odwiedzin u rodziców.

Tuż po przekroczeniu mety i zawieszeniu na szyi pamiątkowego medalu, uczestnicy udali się pod scenę, gdzie odbywały się wspólne ćwiczenia uspokajające. Uczniowie ILO również przygotowali występy artystyczne. Na koniec wręczono puchary i dyplomy dla najlepszych. Kategorii było sporo. Oprócz tych najbardziej pre-



Ośmiomiesięczna Alicja towarzyszyła rodzicom Agacie i Piotrowi. Dziewczynka cały bieg spędziła w wózku i przespała

stizowych, jak open kobiet i mężczyzn, wyróżniono także najstarszych i najmłodszych uczestników, uczniów gimnazjum i szkół podstawowych, absolwentów i uczniów Kopernika.

Najstarsza uczestniczka, pani Ela, z bieganiem polubiła się, odkąd przeszła na emeryturę. – Będzie to już kilka lat – śmieje się pani Elżbieta. W Biegu Kopernika wystartowała po raz pierwszy. – Mam za sobą dziesięć półmaratonów, przebiegłam je w ubiegłym sezonie. Lubię dłuższe dystanse, tutaj trzeba było cały czas biec bardzo szybko – dodaje.

– Może i jesteśmy seniorkami na tym biegu, ale i tak przybiegaliśmy w połowie stawki. To daje tyle motywacji, gdy wyprzedzamy osoby, młodsze od nas o 30 i 40 lat – śmieje się koleżanka, pani Małgorzata, która wszystkie

edycje Biegu Kopernika ma już za sobą.

Bieg organizowany jest od trzech lat i co roku przyciąga zwolenników zdrowego stylu życia. W tym roku wzięło w nim udział ponad 300 zawodników. Można było się zapisywać do godziny 8.45, czyli na kwadrans przed startem. – Pomysł na Bieg Kopernika narodził się przed trzema laty i pochodził od rodzica jednego z uczniów tej szkoły – opowiada Józef Marciniś, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie, które jest organizatorem imprezy biegowej. – Tym razem okazja do świętowania jest podwójna, bo bieg rozpoczyna uroczystości z okazji 70-lecia naszej szkoły – dodaje.

Sądząc po rosnącym zainteresowaniu, jest duże prawdopodobieństwo, że bieg wpisze się na stałe w kalendarz lubińskich imprez. **KATARZYNA SKOCZYŁAS**

reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:

/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
razem kanał 365 dekoder Mediabox
z TV Bolestawiec

Biblioteka przeniesie się do parku



Fot. Mariola Ankutowicz

Spotkanie zaplanowano na sobotę, 16 czerwca, w godzinach od 13 do 18

■ **Teatrzyk, zabawy z klaunem, malowanie kamieni, gry planszowe i oczywiście bohaterowie tego dnia – książki – w najbliższy weekend będzie można spędzić miłe popołudnie w parku Wrocławskim. A wszystko za sprawą Parkowej Biblioteki.**

Miejska Biblioteka Publiczna już po raz trzeci wychodzi w ten sposób do mieszkańców. – Idea jest prosta – chcemy rozpropagować naszą bibliotekę i czytelnictwo – mówi Małgorzata Gojdz z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie.

Spotkanie zaplanowano na sobotę, 16 czerwca, w godzinach od 13 do 18. – Przygotowaliśmy sporo atrakcji, zarówno dla młodszych, jak i starszych. Przede wszystkim chcemy uwolnić książki. Zgroma-

dziiliśmy około 20 kartonów z różnych gatunków – będzie można wybrać tytuły, które nas interesują i zwyczajnie zabrać je do domu – opowiada Małgorzata Gojdz.

Najwięcej atrakcji biblioteka przygotowała dla dzieci. O godzinie 16 zaplanowany jest występ Teatru „Duet” z Krakowa, który przyjedzie do nas z przedstawieniem „O rycerzu, co księżniczkę ratował”, dodatkowo będzie też można nauczyć się jak malować kamienie i np. tworzyć z nich biżuterię. Tradycyjnie dzieci zabawią będzie klaun oraz pracownicy biblioteki, które przygotowały malowanki i krzyżówki dla dzieci. Z kolei starsi będą mogli spróbować swoich sił w planszówkach wraz z członkami Lubieńskiego Klubu Fantastyki „Ostatnie Przymierze”.

MARIOLA ANKUTOWICZ

**ZŁOMOWANIE
pojazdów
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300**

**Firma sprząająca poszukuje
pracowników sprząających na
obiektach wielkopowierzchniowym
Auchan w Lubinie, mile widziane
osoby z orzeczeniem.
Proponowana stawka
2250 zł brutto miesięcznie
Kontakt telefoniczny:
661 992 026**

ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTOLODZY
LECZENIE ZYLAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBOLODZY
ul. Konopnickiej 31 B
58-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-600 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

**ODSTĄPIĘ
DOBRE PROSPERUJĄCE
STOISKO ODZIEŻOWE
W DOMU TOWAROWYM W LUBINIE
WRAZ Z WYPOSAŻENIEM I TOWAREM
CENA DO NEGOCJACJI**

KOM. 883 010 020 TEL. 76 8410 078 W GODZ. 8.00-14.00

! Historyczna Pocztówka (221)

ULICA KOLEJOWA, DAWNIEJ VORWERKSTRASSE



LÜBEN. Vorwerkstrasse

Na prezentowanej pocztówce widoczna jest cała ówczesna ulica Vorwerkstrasse (obecnie Kolejowa) od strony dworca kolejowego w stronę przejazdu kolejowego przy ówczesnej Haynauerstrasse (1 Maja). Po II wojnie światowej, w kamienicy po prawej stronie przez wiele lat mieściła się kolejowa przychodnia lekarska PKP.

ZE ZBIORÓW TOMASZA MASTALSKIEGO.

! Legendy i gawędy Ziemi Lubieńskiej

BRACIA Z ZABOROWA (ZABORÓW)

W pewien ciepły, pogodny wieczór dwaj bracia wybrali się na tańce do odległych Prochowic. Jeden z nich był przystojny, miał czarujący sposób bycia i wspaniałe tańczył, dlatego cieszył się niezwykłym powodzeniem u dam. Drugi zaś był niezbyt urodziwy i gburowaty, toteż panny stroniły od niego. W czasie zabawy brzyda przyglądał się rozbawionemu bratu i zżerała go zazdrość. W końcu postanowił, że wróci wcześniej do domu, gdyż dość miał podpierania ściany i przyglądania się rozbawionej młodzieży. W drodze powrotnej zastanawiał się, w czym to brat jest lepszy od niego, dlaczego wszystko przychodzi mu tak łatwo? W końcu chory z zazdrości chłopak zaczął się na brata w lesie, niedaleko Wielowsi. Długo czekał, aż wreszcie nad ranem pojawił się rozbawiony młodzieniec, wówczas napadł go i zamordował, a ciało ukrył w gęstych zaroślach. Jak to zwykle bywa jego zbrodnia szybko wyszła na jaw, zaś on został uwięziony i skazany na długi pobyt we więzieniu. Dla upamiętnienia tej okrutnej zbrodni musiał wykuć w kamieniu krzyż pokutny z aureolą i ustawić go na miejscu bestialskiego mordu. Obecnie krzyż ten znajduje się przed kościołem parafialnym w Wielowsi. Oglądając go, wspominamy dwóch braci z Zaborowa i okrutną zbrodnię bratobójstwa.

TEKST ANTONI MERTA, HENRYK RUSEWICZ

BLIŹNIACY (TYMOWA)



Onegdaj, we wsi Tymowa, mieszkał owdowiarty kościelny ze swą piękną córką Maliną. W dziewczynie kochali się bez pamięci dwaj bracia bliźniacy, synowie drwala, mieszkającego w starej chacie pod lasem. Długo trwały ich starania o względy urodziwej Maliny. Jednakże ta nie mogła zdecydować się, który bliższy jest jej sercu i któremu oddać rękę. Mijały miesiące a dziewczę wciąż wahało się, aż bracia zdecydowali, że spór rozstrzygnie pojedynki. Gdy stanęli na leśnej polanie gotowi, przelać braterską swą krew, niebo zasnuły ciemne chmury. W chwili gdy skrzyżowali topory, rozległ się potężny grzmot i w oślepiającym błysku obaj bracia padli śmiertelnie rażeni piorunem.

Malina długo błąkała się bez celu pustymi, leśnymi ścieżkami. Nękana wyrzutami sumienia, zamówiła u kamieniarza dwa jednoramienne, symbolizujące braci – bliźniaków, krzyże i ustawiła je przy drodze, gdzie po raz pierwszy ujrzała chłopców.

W rok po śmierci braci znaleziono ją bez życia, leżącą między kamiennymi głazami, które po dziś dzień stoją przy drodze, nieopodal Tymowej.

TEKST ANTONI MERTA, HENRYK RUSEWICZ

Wiadomości

Ścinawskie

Pierwszy zgrzew na gazociągu



Przy wykonaniu pierwszego łączenia obecni byli burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła oraz dyrektor G.EN. Gaz Energia Sp. z o.o. Zbigniew Jeruzal

» Po wielu latach oczekiwań w końcu rozpoczęto budowę rurociągu, którym gaz dopłynie do Ścinawy. 8 czerwca około godz. 8 rano wykonano pierwszy zgrzew. Połączył on dostarczone dzień wcześniej na miejsce inwestycji rury.

Przy wykonaniu łączenia obecni byli burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła, dyrektor G.EN. Gaz Energia Sp. z o.o. Zbigniew Jeruzal oraz kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju w ścinawskim magistracie Przemysław

Linda. Burmistrz wspólnie z przedstawicielem gazowego przedsiębiorcy podpisali się przy pierwszym zgrzewie. – Mieszkańcy na gaz czekali wiele lat. My działamy i właśnie rozpoczęliśmy inwestycję – mówi szef gminy. – Z początkiem maja pod-

pisaliśmy umowę na budowę gazociągu w formule partnerstwa publiczno-prywatnego, a całkiem niedawno, w środę, 6 czerwca na dostawę rur, którymi gaz popłynie do Ścinawy, rury dostarczono już wczoraj – dodaje Koszytła.

– Pracownicy firmy G.EN. Gaz mają do wykonania ponad 1300 takich zgrzewów na całym odcinku pomiędzy Ścinawą a Prochowicami – mówi Przemysław Linda. – Roboty rozpoczęły się 8 czerwca w pobliżu dawne-

go przejazdu kolejowego na drodze do Ręszowa. Pracownicy naszego partnera układają rurociąg na już nieczynnym torowisku w kierunku Sitna, przez Parszowice, Wielowieś i docelowo do Prochowic. A jak tylko będzie uzgodniona tymczasowa organizacja ruchu w obrębie drogi powiatowej, ruszy równocześnie budowa gazociągu w stronę Ścinawy i uzbrajanej właśnie strefy gospodarczej – dodaje kierownik referatu.

PAWEŁ FLUNT

Pożar w kościele



■ 5 czerwca, chwilę po godzinie 9 rano, dwie parafianki przebywające w ścinawskim kościele zauważyły dym na chórze. Natychmiast zawiadomiły odpowiednie służby i chwilę później na miejscu pojawiły się: jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej ze Ścinawy oraz Państwowej Straży Pożarnej z Lubina.



Strażacy szkolili się na wypadek pożaru w ścinawskim kościele

Na szczęście, to tylko scenariusz ćwiczeń, które miały pomóc strażakom zapoznać się ze specyfiką zabytku sakralnego na wypadek na pożaru. Były to już drugie takie ćwiczenia w tym roku w gminie Ścinawa, pierwsze odbyły się w Ośrodku Alzheimerowskim.

– Ćwiczenia miały na celu znalezienie źródła dymu oraz jego neutralizację. Przy okazji strażacy dokonali wizji obiektu pod kątem potencjalnych zagrożeń w razie prowadzenia prawdziwej akcji – mówi prezes OSP w Ścinawie Paweł Świerżewski. – Strażacy, w szczególności z PSP muszą zapoznać się dokładnie z obiektem na wypadek potencjalnego pożaru. Muszą wiedzieć, jak roz-

mieszczać jednostki i wozy bojowe, jakie są możliwości dostarczania wody czy wykorzystania samochodu z drabiną. Ścinawscy druhowie znają obiekt, więc ich zadanie polegało na zbudowaniu linii zasilającej jednostki w wodę oraz na inspekcji hydrantów – dodaje szef OSP.

Ćwiczeniom z zainteresowaniem przyglądał się ks. proboszcz Andrzej Pławiak, który wspólnie z młodszym brygadierem Bogdanem Ćwiklińskim omawiał zagadnienia dotyczące ewakuacji wierznych, infrastruktury technicznej kościoła oraz sprawy przebiegu akcji, tak aby w razie realnego zagrożenia, nie uszkodzić zabytkowych przedmiotów znajdujących się w budynku.

PAWEŁ FLUNT

Kolejne dofinansowanie dla gminy!

■ Ministerstwo Sportu i Turystyki rozstrzygnęło konkurs na budowę Otwartych Stref Aktywności – w skrócie OSA. Gmina Ścinawa pozyskała środki na trzy nowe miejsca rekreacyjne, w ramach których powstaną, oprócz placów zabaw, także siłownie plenerowe oraz tzw. strefy relaksu. Obiekty wybudowane będą w Parszowicach – przy planowanej nowej świetlicy, Wielowsi – pomiędzy stawami, niedaleko drogi w kierunku kościoła, i Zaborowie – w sąsiedztwie remontowanej właśnie świetlicy.

Ścinawski samorząd uzyskał dofinansowanie w wysokości 150.000 zł. Uporządkowaną alfabetycznie listę podmiotów, które otrzymały wsparcie w ramach konkursu można znaleźć na stronie internetowej www.scinawa.pl.

Ogrodzone miejsca rekreacyjne zostaną wyposażone

ne m.in. w: stojaki na rowery, stół do gry w szachy i warcaby, zestaw zabawowo-sprawnościowy ze zjeżdżalnią, tunelem linowym i ścianką wspinaczkową, ponadto huśtawki: wagową oraz zwykłą podwójną, sprężynowiec w kształcie statku i kwiatu, a także w karuzele.



Otwarte Strefy Aktywności powstaną w: Parszowicach, Wielowsi i Zaborowie

Natomiast w ramach siłowni do dyspozycji mieszkańców będą następujące urządzenia: podciąg nóg, biegacz, orbitrek, twister, drabinka oraz prasa nożna.

Planowana do zrealizowania jeszcze w bieżącym roku inwestycja jest kontynuacją działań rozpoczętych dwa lata temu, kiedy gmina Ścinawa wybudowała i oddała do użytku nowe place zabaw w 12 wsiach.

Łączny koszt przedmiotowego przedsięwzięcia, wynikający z dokumentacji projektowej, to kwota 811.467,24 zł.

PAWEŁ FLUNT



CUPRUM
arena

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

CASTING

2. EDYCJA

ZOSTAŃ TWARZĄ
Cuprum Arena

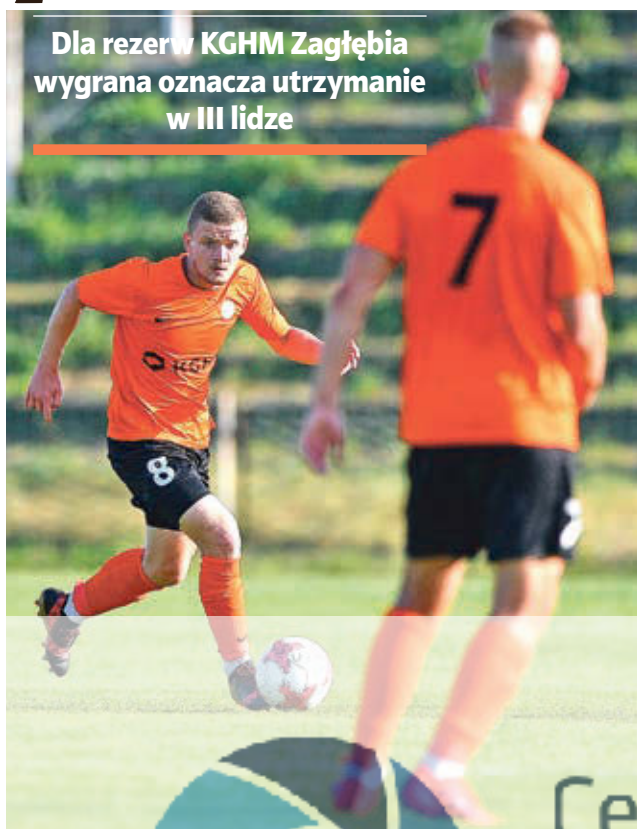
zgłoś się na www.cuprum-arena.pl

Rezerwy Zagłębia z utrzymaniem

» *Z całą pewnością nie tak wyobrażali sobie końcówkę sezonu w Polkowicach. Miejscowi w przedostatniej kolejce przegrali z rezerwami KGHM Zagłębia Lubin 0:1 i stracili nawet matematyczne szanse na awans do II ligi. Cieszą się za to miedziowi.*

Do derbowego spotkania podopieczni trenera Enkeleida Dobiego podchodzili rozbici po ostatnich słabszych wynikach. Szybko wykorzystali to lubinianie, którzy już na początku meczu wyszli na prowadzenie po trafieniu Olafa Nowaka. Goście w pierwszej połowie mogli jeszcze podwyższyć prowadzenie, jednak nie byli w stanie pokonać Damiana Primela. Sytuacja zmieniła się w drugiej części, gdy to gospodarze ruszyli do ataków, ale nie zdołali wyrównać i to podopieczni Piotra Jacka cieszyli się z trzech punktów. Dla rezerw KGHM Zagłębia wygrana oznacza utrzymanie w III lidze, zaś dla polkowiczian definitywne wypadnięcie z walki o awans do II.

KGHM ZANAM Polko-



Dla rezerw KGHM Zagłębia wygrana oznacza utrzymanie w III lidze

wice swoją szansę zaprzepaścił jednak w ostatnich tygodniach, ponieważ biorąc pod uwagę wyniki od końcówki kwietnia to podopieczni trenera Dobiego są dopiero trzynastą siłą w lidze a mniej punktów w tym okresie zdobyły tylko Stilon Górzów Wielkopolski, Polonia Głubczyce, Górnik II Zabrze, Unia

Turza Śląska i Rekord Bielsko Biała. Jeszcze bardziej wymowne jest to, że polkowiczanie zdobyli w dziewięciu ostatnich meczach jedynie dziesięć punktów.

– Bardzo się cieszymy, bardzo ważny mecz dla układu tabeli jeśli chodzi o Polkowice i o nas. Bardzo chcieliśmy wygrać i zapewnić sobie utrzymanie. Tak się stało i jesteśmy już spokojni. Szkoda troszkę Polkowic. Udało nam się wygrać dwa razy ostatnie mecze z nimi i za to wielki szacunek dla drużyny. Po naszej dominacji w pierwszej połowie wiedzieliśmy, że polkowiczanie będą dążyli do wyrównania. Musieliśmy to przetrwać, przeczekać i grać z kontry. Te kontry były. Nie strzeliliśmy z nich wprawdzie gola, ale wygramyśmy – mówił po meczu Piotr Jacek, trener miedziowych.

LUKASZ LEMANIK

KGHM ZANAM Polkowice – KGHM Zagłębie II Lubin 0:1

Bramka: Olaf Nowak
KGHM ZANAM Polkowice: Damian Primel (46. minuta – Jakub Kopaniecki), Mateusz Magdziak, Wojciech Konefał (40. minuta Adrian Nowacki), Wojciech Pałas, Dominik Radziemski, Krzysztof Ziemiak, Maciej Baneiewicz (46. minuta Mariusz Szuszkiewicz), Michał Bednarski (58. minuta Rafał Karmelita), Piotr Azikiewicz, Jakub Ostrowski, Karol Fryzowicz
Zagłębie II Lubin: Szymon Stec, Damian Oko, Paweł Bieliński, Łukasz Soszynski (81. minuta Jakub Ryś), Olaf Nowak (62. minuta Marcin Golebiowski), Konrad Andrzejczak (86. minuta Krzysztof Staskiewicz), Maciej Spychała, Patryk Mucha, Serafin Szota, Paweł Witsanko, Kacper Chodyna (69. minuta Jakub Brzeżowski)

KLASA OKRĘGOWA 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Prochowiczanka Prochowice	30	24	2	4	74	97-24
2.	Sparta Rudna	30	22	5	3	71	96-29
3.	Odra Chobienia	30	20	5	5	65	82-31
4.	Kuźnia Jawor	30	19	2	9	59	71-37
5.	Konfeks Legnica	30	16	8	6	56	71-35
6.	KS Legnickie Pole	30	15	4	11	49	83-53
7.	Zamet Przemków	30	15	3	12	48	67-52
8.	KS Męcinka	30	13	2	15	41	42-42
9.	Plomień Radwanice	29	11	7	11	40	63-56
10.	UKS Huta Przemków	30	12	3	15	39	51-68
11.	Iskra Księginice	30	10	8	12	38	53-60
12.	Kaczawa Bieniowice	30	8	5	17	29	43-74
13.	Iskra Kochlice	30	7	7	16	28	48-82
14.	Czarni Rokitki	30	6	2	22	20	30-98
15.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	30	5	3	22	18	50-102
16.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	29	2	2	25	8	21-125

Kolejka 30:

Prochowiczanka Prochowice – Iskra Księginice	5:0
KS Męcinka – Kuźnia Jawor	1:2
Zamet Przemków – Czarni Rokitki	4:0
UKS Huta Przemków – Grom Gromadzyń-Wielowieś	3:0
Odra Chobienia – Konfeks Legnica	4:1
Plomień Radwanice – Kaczawa Bieniowice	5:0
Sparta Rudna – Iskra Kochlice	5:0
KS Legnickie Pole – Dąb Stowarzyszenie Siedliska	4:3

A-KLASA, GRUPA II 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Zryw Kłębanowice	28	24	0	4	72	118-27
2.	Mewa Kunice	28	23	2	3	71	126-22
3.	Czarni Dziewin	28	19	4	5	61	81-39
4.	Rodło Granowice	28	17	2	9	53	79-45
5.	Sparta Parszowice	27	16	5	6	53	86-44
6.	Wilki Różana	28	16	2	10	50	109-73
7.	ZZPD Górnik Lubin	27	14	3	10	45	84-55
8.	Orzeł Mikołajowice	28	13	2	13	41	57-62
9.	Albatros Jaśkowice	28	12	4	12	40	56-57
10.	Unia Młotarnia	28	8	7	13	31	50-71
11.	Kolejarz Miłkowice	28	6	3	19	21	39-119
12.	Park Targoszyn	28	6	3	19	21	38-98
13.	Fortuna Obora	28	6	3	19	21	52-113
14.	Krokus Kwiatkowice	28	4	2	22	14	32-102
15.	Zjednoczeni Snowidza	28	2	4	22	10	26-106

Kolejka 30:

Orzeł Mikołajowice – Wilki Różana	1:4
Park Targoszyn – Zjednoczeni Snowidza	2:2
Albatros Jaśkowice – Mewa Kunice	0:3
Rodło Granowice – Zryw Kłębanowice	0:1
Sparta Parszowice – ZZPD Górnik Lubin	--
Unia Młotarnia – Fortuna Obora	3:1
Krokus Kwiatkowice – Czarni Dziewin	0:3

III liga - grupa 3 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Śleza Wrocław	33	19	6	8	63	65-46
2.	Skra Częstochowa	33	17	12	4	63	56-27
3.	Gwarek Tarnowskie Góry	33	17	9	7	60	54-40
4.	Stal Brzeg	33	17	8	8	59	68-45
5.	KGHM ZANAM Polkowice	33	18	4	11	58	62-41
6.	Piast Żmigród	33	16	6	11	54	54-42
7.	Rekord Bielsko Biała	34	14	8	12	50	51-46
8.	Ruch Zdżeszowice	33	13	10	10	49	56-42
9.	Lechia Dzierżoniów	33	14	4	15	46	54-56
10.	KGHM Zagłębie II Lubin	33	14	3	16	45	52-56
11.	BKS Stal Bielsko-Biała	32	13	3	16	42	38-47
12.	Stilon Gorzów Wielkopolski	33	12	5	16	41	56-60
13.	Miedź II Legnica	33	12	5	16	41	41-53
14.	Pniówek Pawłowice Śląskie	33	10	10	13	40	40-51
15.	Górnik II Zabrze	33	11	6	16	39	56-61
16.	Falubaz Zielona Góra	33	9	6	18	33	48-64
17.	Unia Turza Śląska	33	9	6	18	33	48-62
18.	Polonia Głubczyce	33	6	1	26	19	35-95

Kolejka 33:

Górnik II Zabrze – Falubaz Zielona Góra	3:4
Lechia Dzierżoniów – Gwarek Tarnowskie Góry	2:2
Stal Brzeg – Piast Żmigród	1:1
KGHM ZANAM Polkowice – KGHM Zagłębie II Lubin	0:1
Rekord Bielsko Biała – Śleza Wrocław	0:1
Miedź II Legnica – Unia Turza Śląska	2:1
Rekord Bielsko Biała – Stilon Gorzów Wielkopolski	1:1
Polonia Głubczyce – Skra Częstochowa	0:4
Pniówek Pawłowice Śląskie – Ruch Zdżeszowice	0:0

B-KLASA, GRUPA II 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Kłopotów	22	15	2	5	47	65-34
2.	Platan Siedlce	22	15	1	6	46	76-44
3.	Sokół Niechlów	22	13	3	6	42	60-33
4.	Huzar Raszówka	22	12	5	5	41	58-36
5.	Unia Szklary Górze	22	12	2	8	38	63-39
6.	Skarpa Orsk	22	11	3	8	36	69-47
7.	Błyskawica Luboszyce	22	9	5	8	32	44-37
8.	Wiewierzanka Wiewierz	22	10	2	10	32	59-47
9.	Victoria Tymowa	22	8	3	11	27	47-54
10.	Błysk Studzionki	22	7	4	11	25	31-58
11.	Victoria Niemstów	22	3	0	19	9	26-94
12.	LZS Żelazny Most	22	1	2	19	5	23-98

Kolejka 22:

Błysk Studzionki – KS Kłopotów	0:2
Unia Szklary Górze – Sokół Niechlów	2:2
Victoria Niemstów – Platan Siedlce	0:9
Victoria Tymowa – Skarpa Orsk	1:0
Wiewierzanka Wiewierz – Huzar Raszówka	2:3
LZS Żelazny Most – Błyskawica Luboszyce	0:0

IV LIGA - ZACHÓD 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Apis Jędrzychowice	30	23	4	3	73	89-21
2.	AKS Strzegom	30	23	4	3	73	86-25
3.	Chrobry II Głogów	30	17	5	8	56	81-44
4.	Orkan Szczedrzykowice	30	16	6	8	54	56-35
5.	Stal Chocianów	30	14	6	10	48	57-47
6.	Odra Total Ścinawa	30	14	5	11	47	57-53
7.	Sudety Giebułtów	30	13	5	12	44	55-47
8.	Olimpia Kowary	30	13	4	13	43	66-66
9.	Karkonosze Jelenia Góra	30	12	7	11	43	55-49
10.	Włóknarz Mirsk	30	9	9	12	36	46-56
11.	Sparta Grębocice	30	9	9	12	36	58-52
12.	Orla Wąsosz	30	9	9	12	36	36-42
13.	Górnik Złotoryja	30	9	6	15	33	51-56
14.	Nysa Zgorzelec	30	5	5	20	20	27-91
15.	Górnik Boguszów-Gorce	30	4	6	20	18	25-79
16.	Olimpia Kamienna Góra	30	3	4	23	13	29-111

Kolejka 30:

Włóknarz Mirsk – Sudety Giebułtów	2:4
Orkan Szczedrzykowice – Chrobry II Głogów	0:2
Karkonosze Jelenia Góra – Olimpia Kowary	3:1
Górnik Boguszów-Gorce – AKS Strzegom	1:1
Stal Chocianów – Sparta Grębocice	3:3
Olimpia Kamienna Góra – Apis Jędrzychowice	0:4
Odra Total Ścinawa – Orla Wąsosz	1:1
Górnik Złotoryja – Nysa Zgorzelec	11:0

reklama

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

BOWLING KRĘGIELNIA

ORGANIZUJEMY URODZINY W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

NOWE TORY STARE CENY



CENTRUM EDUKACJI PRZYRODNICZEJ W LUBINIE

4 lipca i 1 sierpnia

„Plastikowy zawrót głowy”



Centrum Innowacji Audiowizualnych

zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat

liczba miejsc ograniczona, udział bezpłatny

godzina: 10.00-11.30

11 lipca i 8 sierpnia

„Papierowe letnie kreacje”

18 lipca i 22 sierpnia

„Szklane słoikowe wariacje”

25 lipca i 29 sierpnia

„Recyklingowe gry i zabawy”

miejsce:

ZOO Lubin, budynek edukacyjny

Park Wrocławski -

Centrum edukacji

Przyrodniczej w Lubinie



zapisy: 76 746 80 69

Skate park pełen dzieci

» Jazda „na beczkę”, hamowanie T-stopem, przeplatanka – na skate parku można się było sporo nauczyć. Natalia Czerwotka wraz z profesjonalnymi trenerami zorganizowała Dzień Dziecka na rolkach. Przyłączyło się lubińskie rugby, trenerzy personalni oraz zawodowi ratownicy. Pogoda ani dzieciaki nie zawiedli.

Mała, niespełna czteroletnia Wiktoria miała tego dnia pierwszy raz rolki na nogach. Dla zachęty – rolki, kask i ochraniacze są w różowe potwory. Ale zachęcać szczególnie nie trzeba – Wiktoria, chociaż teraz się boi, w przyszłości chce jeździć, jak jej starsza siostra Ola.

– Chodzę do szkoły sportowej, do klasy łyżwiarsko-wrotkarskiej. Jeżdżę na dużych rolkach do jazdy szybkiej, tzw. setkach. Uwielbiam ten sport, a mała się mnie naogłała i chciała spróbować – śmieje się 13-letnia Ola. 5 czerwca wzięła siostrzyczkę na Dzień Dziecka do skate parku, żeby ją ośwoić z rolkami. – Najprościej zacząć od stawiania kro-

ków na trawie – podpowiada Agata Jabłońska, trenerka, która prowadzi grupę początkującą.

Natalia, Ola i Wiktor ze Szkoły Podstawowej nr 10 na rolkach spędzają prawie każde popołudnie. Są kolegami ze szkolnej ławki, a po lekcjach spotykają się i doskonają jazdę. Jak mówią – początki do łatwych nie należały. – Ubrałam rolki w domu i uczyłam się jeździć po dywanie – śmieje się Ola. Później było już z górki. Ola bez problemu wykonuje podskoki i obroty. – Uwielbiamy tak spędzać czas. Po lekcjach spotykamy się i śmigamy. Najczęściej jeździmy po osiedlu, ale odwiedzamy też skate park – uśmiechają się dzieci.

Takie warsztaty to możliwość spróbowania czegoś innego. – Każdy z nas może sobie kupić rolki i jeździć rekreacyjnie. Jednak na takich warsztatach możemy nauczyć się czegoś więcej. Możemy wyeliminować podstawowe błędy, nauczyć się kilku sposobów hamowania, jazdy „na beczkę”, lepszej koordynacji czy przeplatanki – wylicza Wojtek Baran, profesjonalny trener.

W ubiegłym tygodniu na skate parku i terenach zielonych przy ulicy



Na skate parku i terenach zielonych przy ulicy Konstytucji 3 Maja odbył się Dzień Dziecka zorganizowany przez Akademię Sportowego Rozwoju Natalii Czerwotki

Fot. Katarzyna Skoczylas

Konstytucji 3 Maja odbył się Dzień Dziecka zorganizowany przez Akademię Sportowego Rozwoju Natalii Czerwotki. Na rolkach jeździli też dorośli. – Pogoda spisała się na medal. Chcielibyśmy urządzać takie spotkania częściej. Wszystko, by tylko wyciągnąć dzieciaki z domu – mówi pancerzystka, Natalia Czerwotka.

A dzieci do sportu zachęcać trzeba. – Coraz częściej zgłaszają się do nas dzieci z wadami postawy. Są to skoliozy, płaskostopie czy zapadnięte klatki piersiowe, które wynikają z garbienia się i wiecznego spoglądania w ekran

smartphonów – wylicza Aleksandra Bliska, trenerka personalna.

Organizatorzy kształtują prawidłowe nawyki już u maluchów. Wszystkie dzieci, które zostały dopuszczone do zabawy, musiały mieć kaski i komplet ochraniaczy.

A jeśli już wypadek się zdarzy, o bezpieczeństwie można było dowiedzieć się wszystkiego od Klubu Honorowych Dawców Krwi „Maltański Legion”.

– Dzieciaki łapią to w mig. Z naszych obserwacji wynika, że w nerwowych sytuacjach to dzie-

ci radzą sobie lepiej. Dorosłych często zjada stres i tracą zimną krew. Nie ma się temu co dziwić – dorośli rozumieją powagę sytuacji i czasem to ich przerasta. Małe dzieci mają jeszcze inaczej rozwiniętą emocjonalność, robią szybko dobrą robotę, więc szlifujemy to, co trzeba zrobić – tłumaczył Rafał Kadłubiński z Klubu Honorowych Dawców Krwi „Maltański Legion”.

Na zmęczonych uczestników czekały banany i woda. Zorganizowano konkursy z nagrodami.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

WWSSE WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH W LEGNICY

STUDIA LICENCJACKIE NA KIERUNKACH:

- EKONOMIA**
 - HANDEL KRAJOWY I ZAGRANICZNY
 - FINANSE, BANKOWOŚĆ I UBEZPIECZENIA
 - RACHUNKOWOŚĆ FINANSOWA
- PEDAGOGIKA**
 - PEDAGOGIKA RESOCJALIZACYJNA
 - SOCJOTERAPIA
 - PRACA SOCJALNA

REKRUTACJA 2018/2019

STUDIA PODYPLOMOWE W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH

ul. Radosna 17, 59-220 Legnica
tel. 518 695 721, 61 222 45 56,
fax 61 222 45 57 e-mail: legnica@wwsse.pl
www.wwsse.pl

Audiowizualnych

PROMOCJA „ZAKUPY Z KONTEM”
PRZYJDŹ DO ODDZIAŁU **BGŻ BNP PARIBAS**
I SPRAWDŹ, JAK ODEBRAĆ KODY DO

150 zł

NA ZAKUPY W SKLEPACH

BGŻ BNP PARIBAS

Bank zmieniającego się świata

* Promocja „Zakupy z kontem” organizowana jest dla nowych Klientów Banku BGŻ BNP Paribas S.A. przez Ad Astra Sp. z o.o. i dotyczy Kont Osobistych oferowanych przez Bank w planie taryfowym Konto Optymalne, Maksymalne albo Premium. Promocja trwa do osiągnięcia 35 000 złożonych wniosków o otwarcie Konta Osobistego w promocji, lecz nie dłużej niż do 30.06.2018 r. Szczegóły w regulaminie promocji dostępnym na stronie organizatora www.zakupyzkontem.pl. Informacje o Koncie Osobistym, w tym o opłatach i prowizjach, dostępne są na stronie <https://www.bgzbnpparibas.pl/repozytorium/opłaty-i-oprocentowanie> i w oddziałach Banku. Lista oddziałów Banku dostępna na www.bgzbnpparibas.pl. Bank BGŻ BNP Paribas Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 84 238 318 zł, w całości wpłacony.



RTBS

Kamienice

**NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA**



Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

CENTRUM KULTURY
MUZA

**SKRZYDLATY
ODLOT**
TEATR KULTURESKA

27 CZERWCA
GODZ. 12:00

BILETY: 20 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

Skrzypicka mistrzynią Polski

■ W Hławie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Polski Weteranów w tenisie stołowym. W swojej kategorii wiekowej była zawodniczka Zagłębia Lubin Alicja Skrzypicka, wywalczyła złoty medal.

Alicja Skrzypicka była pierwszą juniorką w historii polskiego tenisa stołowego, która została powołana do reprezentacji Polski seniorów. Była najlepszą zawodniczką w turnieju o „Złotą Rakietę” w 1962 roku. Dla Zagłębia Lubin zdobywała laury w latach 1972-1975. Tutaj zakończyła swoją karierę, choć nie rozstała się z ping-pongiem i uczestniczy w rozgrywkach weteranów.

Za nami właśnie takie rozgrywki, gdzie Alicja Skrzypicka, rywalizowała w kategorii 65+. Jej rywalką do tytułu mistrzowskiego była między innymi mistrzyni Europy weteranów Barbara Bromboszcz z Krosnowic.

Alicja Skrzypicka zdominowała zawody, pokonując wszystkie cztery zawodniczki, gdyż mecze były rozgrywane systemem każdy z każdym.

– Nie ukrywam, że była to trudna rywalizacja. Najcięższy mecz miałam z Grażyną Rumińską. Pierwszego seta wygrałam, a następne dwa przegrałam. Ostatecznie jednak pokonałam swoją rywalkę trzy do dwóch. Zwyciężając wszystkie mecze, obroniłam po raz trzeci z rzędu tytuł indywidualnej mistrzyni Polski – komentuje Alicja Skrzypicka, była zawodniczka Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Alicja Skrzypicka zdominowała zawody

Wyniki spotkań:

- Alicja Skrzypicka (Lubin) – Grażyna Rumińska (Szczecin) 3:2 (11:5, 9:11, 8:11, 11:7, 11:6)
- Alicja Skrzypicka (Lubin) – Barbara Bromboszcz (Krosnowice) 3:0 (11:4, 11:6, 11:4)
- Alicja Skrzypicka (Lubin) – Krystyna Wróbel (Jeleśnia) 3:0 (11:4, 11:4, 11:3)
- Alicja Skrzypicka (Lubin) – Grażyna Grzejda (Warszawa) 3:0 (11:9, 11:5, 11:4)

Nowy prezes i dyrektor sportowy



Mateusz Drózdź

Michał Żewłakow

Fot. Tomasz Fotia/Zagłębie Lubin S.A.

» **Mateusz Drózdź został nowym prezesem KGHM Zagłębia Lubin. Tutejszy klub piłkarski ma też nowego dyrektora sportowego – Michała Żewłakowa.**

Mateusz Drózdź pełnił obowiązki prezesa piłkarskiego Zagłębia już od jakiegoś czasu, bo od końca kwietnia, kiedy to z tej funkcji został odwołany Robert Sadowski. Jednak wśród kandydatów na stanowisko szefa Zagłębia Lubin przewijało się nie tylko jego nazwisko. Od wielu dni mówiło się między innymi, że do Lubina może wrócić Robert Pietrzych, który kiedyś był już prezesem miedziowego klubu, a także, że stery w klubie może przejąć Mariusz Bober, kiedyś prezes KGHM Eco-ren.

Ostatecznie rada nadzorcza Zagłębia Lubin w ubiegłym tygodniu zdecydowała się dać kredyt zaufania Mateuszowi Drózdźowi i to on został prezesem piłkarskiego klubu.

Nowy prezes Zagłębia Lubin jest z zawodu radcą prawnym. Wykładał w Katedrze Prawa Gospodarczego na Uczelni Łazarskiego w Warszawie. W swoim zawodzie wielokrotnie reprezentował interesy Ogólnopolskiego Zrzeszenia Stowarzyszeń Kibiców. Jest współautorem nowelizacji zmian do ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

Warto przypomnieć, iż 31-letni Mateusz Drózdź w kwietniu 2016 roku został powołany jako przewodniczący rady nadzorczej Zagłębia Lubin, a tego samego roku we wrześniu, młody prawnik objął stanowisko sekretarza Ekstraklasy S.A.

Zagłębie Lubin ma nie tylko nowego prezesa, ale również dyrektora sportowego. W ubiegłym tygodniu stanowisko to objął Michał Żewłakow.

Były obrońca reprezentacji Polski urodzony w Warszawie, w swojej klubowej karierze bronił barw między innymi Anderlechtu Bruksela, Olympiakosu Pireus i Legii Warszawa. Na stanowisku dyrektora sportowego zastąpił Dariusza Motałę.

– Jestem pewien, że udało nam się znaleźć właściwego specjalistę do sprawowania funkcji dyrektora sportowego w naszym klubie. Michał Żewłakow to profesjonalista, który odnosił sukcesy i nie boi się nowych wyzwań – powiedział po parafowaniu umowy prezes Zagłębia Lubin Mateusz Drózdź. – Nowy dyrektor zdaje sobie sprawę z różnic w specyfice działania Zagłębia Lubin, w porównaniu do swojego poprzedniego klubu. Ponadto zaproponowana przez dyrektora wizja budowy Zagłębia Lubin jest spójna z oczekiwaniami klubu oraz właściciela, dlatego jestem pewien, że jego współpraca z zarządem, sztabem szkoleniowym i Akademią Piłkarską KGHM Zagłębie będzie układała się wzorowo – dodaje Drózdź.

MARIUSZ BABICZ

Mączka zagra w Japonii

Selekcjoner reprezentacji piłkarek ręcznych, Leszek Krowicki, podał skład na towarzyski turniej w Japonii. W kadrze znalazła się rozgrywająca Metraco Zagłębia Lubin, Małgorzata Mączka.

Turniej w Japonii odbędzie się 18-24 czerwca. Kadrowiczki zbiorą się 15 czerwca w Pruszkowie.

Kadra na turniej w Japonii:

– **bramkarki:** Natalia Krupa (Pogoń Szczecin), Weronika Kordowiecka (GTPR Gdynia)

– **skrzydłowe:** Daria Zawistowska (Pogoń Szczecin), Katarzyna Janiszewska (GTPR Gdynia), Aneta Łabuda (GTPR Gdynia), Bogna Sobiech (HSG Bensheim/Auerbach Flames)

– **rozgrywające:** Natalia Nosek (Pogoń Szczecin), Karolina Kochaniak (Pogoń Szczecin), Aleksandra Rosiak (Perła Lublin), Małgorzata Mączka (Zagłębie Lubin), Romana Roszak (Energia AZS Koszalin), Ewa Urtnowska (Toulon Saint Cyr Var Handball)

– **kołowe:** Sylwia Matuszczyk (Perła Lublin), Patrycja Noga (Pogoń Szczecin), Joanna Szarawaga (GTPR Gdynia).

LL

Lubińska rugbystka w kadrze

W 2015 roku Marcelina Falkiewicz, jako pierwsza zawodniczka w historii żeńskiego rugby w Lubinie, została powołana na konsultację kadry narodowej kobiet Rugby 7. Debiut był wielkim przeżyciem dla miedziowej rugbystki i marzyła o powrocie do kadry, jako zawodniczka. Sztab szkoleniowy białoczerwonych dostrzegł w niej jednak inny potencjał.

Od 13 do 17 czerwca kadra narodowa kobiet Rugby 7 będzie przebywać na zgrupowaniu, które rozpocznie się w Warszawie, a jego finałem będzie turniej Tre Fontane Stadium w Rzymie. Po raz drugi w reprezentacji zobaczymy Marcelinę Falkiewicz, jednak tym razem nie jako zawodniczkę, a manager zespołu.

– Najpierw Tomasz Kapustka, a później Janusz Urbanowicz dał mi szansę, bo powołał mnie jako zawodniczkę do kadry. Nie wyróżniałam się zbyt na tle innych rugbystek. Moim marzeniem był powrót do kadry narodowej, aby założyć koszulkę z orzełkiem raz jeszcze. Myślałam ciągle o tym pod względem sportowym, ale docenione zostało to, co robię na Dolnym Śląsku dla rugby. Wic zaproponowali mi funkcję managera, aby promować ten sport. To będzie wspaniała przygoda, ale poprzez obecność w kadrze narodowej będę też chciała promować lubińskie rugby na szerszą skalę. Będę chciała też, aby zgrupowania kadry częściej odbywały się w naszym mieście, bo nasze reprezentantki były bardzo zadowolone – komentuje Marcelina Falkiewicz, zawodniczka Miedziowych Rugby Lubin.

MISZ

reklama



ZAPRASZAMY NA BASENY ZEWNĘTRZNE W LUBINIE!

CZYNNE DO KOŃCA WAKACJI
codziennie od 10.00 do 20.00



Duże emocje małych piłkarzy

» **Ponad setka dzieci wraz z rodzicami świętowała podczas ósmego już pikniku Akademii Żaczek. Tegoroczne wydarzenie było dobrą okazją do integracji, a także pomocy dzieciom autystycznym.**

Akademia powstała w 2011 roku i od samego początku oferowała swoim podopiecznym dobrą zabawę i wspaniałą sportową przygodę. Z początku mogły w niej trenować sześciolatkę, ale szybko trenerzy Piotr Błaściak i Krzysztof Kotlarski zaprosili do zajęć cztero- i pięciolatkę. Okazało się to strzałem w dziesiątkę, a najmłodszy pi-

łkarz z naszego miasta bawili się wyśmienicie. Z roku na rok coraz więcej dzieci wstępowało w szeregi Akademii Żaczek, a co za tym idzie, coraz więcej trenerów prowadziło zajęcia. Tradycją stały się pikniki kończące sezon, które były wielkim świętem członków piłkarskiej rodziny.

– Dzieci bawią się z rodzicami. Najfajniej, że odbywa się to wspólnie. Najbardziej zależy nam na tym, aby podczas różnych konkurencji zacieśniały się rodzinne więzi – podkreśla Krzysztof Kotlarski, trener Akademii Piłkarskiej Żaczek.

Dzieci i rodzice podczas sportowej zabawy mogli pomóc innym, biorąc udział w licytacji koszulek sportowców z ich autografami. Zebrane pieniądze – a udało się ich

zgrupować ponad 14 tysięcy złotych – trafiły do Stowarzyszenia „Dar Losu”, które w 2019 roku planuje otworzyć w Lubinie Niepubliczną Szkołę Podstawową dla dzieci autystycznych. Podczas pikniku członkowie stowarzyszenia przygotowali sto-

isko, przy którym każdy mógł zobaczyć jak, na co dzień wygląda życie dzieci autystycznych.

– Za pomocą prostych trzech doświadczeń pokazujemy i ukazujemy, jak dzieci autystyczne odbierają świat. Zmysły słuchu czy dotyku,

a w tym trudności

i z czym muszą się borykać, aby odpowiednio funkcjonować. Osoby, które wzięły udział w naszych doświadczeniach, podkreślają, że nie miały pojęcia, jakie to wszystko jest ciężkie. Wtedy zaczynamy tę właściwą rozmowę, czym jest autyzm i z czym to się wiąże – podkreśla Sylwia Majewska ze Stowarzyszenia „Dar Losu”.

Szkoła dla dzieci z autyzmem ma przygotować młodych ludzi do dorosłego życia. Terapie czy odpowiednio przeszkolona kadra pomogą

im w codziennym funkcjonowaniu.

– Każde dziecko z autyzmem czy zespołem Aspergera jest inne. Nie ma takich samych dzieci. Dla jedne-

Dzieci wraz ze swoimi rodzicami mogły pomóc rówieśnikom

go dziecka terapia może być dobra, ale dla drugiego już nie. To wszystko trzeba tak ująć, aby dzieci idąc do jednej placówki, szły do przodu. Na ten cel zbieramy pieniądze – dodaje Majewska.

Sportowcy zawsze wyciągają pomocną dłoń do potrzebujących, a Piknik Akademii Żaczek był wspaniałym miejscem, w którym hojnie rodzice mocno wsparli akcję dla dzieci autystycznych.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz



AMATORSKA
LIGA TENISA STOŁOWEGO

21.06 4 KOLEJKA
18:00



ZAPISY:

www.TsZaglebieLubin.pl

PARTNERZY:




Z STRONY ZA ODRA



Apel o 100 dni spokoju

» Jeśli – zgodnie z zapowiedziami rządu – wybory odbędą się pod koniec października, kampania wyborcza powinna ruszyć po rejestracji komitetów, czyli za 100 dni. Każdy będzie miał wtedy prawo, a nawet obowiązek, wykazać, że jest godnym kandydatem na stanowisko wójta i radnego – gminnego i powiatowego.

Każdy będzie miał prawo do oceny, pochwały lub krytyki obecnych władarzy, wójta i radnych, a także do porównania ostatnich czterech lat z poprzednimi kadencjami.

Każdy mieszkaniec osobiście oceni kandydatów i zdecyduje, na kogo będzie głosował. Na spotkaniach wyborczych, w prasie i w Internecie każdy wyborca będzie miał prawo zadać każde pytanie i uzyskać na nie odpowiedź. Takie są zasady kampanii.

Mamy nadzieję, że gra o przyszłość gminy Wińsko będzie czysta, oparta na zasadach jasnych, zgodnych z prawem i dobrym obyczajem. Mamy nadzieję, że porządni ludzie nie zniechęcą się do samorządu i będą kandydować na radnych.

Apelujemy więc do wszystkich mieszkańców

o zachowanie spokoju przez najbliższe 100 dni, zanim ruszy legalna, zgodna z prawem kampania wyborcza.

Tymczasem wciąż trwa i nasila się niepotrzebna wrzawa, siany jest niepokój, rozpowszechniane są nieprawdziwe informacje, które mają utrudnić działania wójta i całego Urzędu Gminy, a także wykonawców, którzy zgodnie z prawem zamówień publicznych podjęli się prac dla dobra i na rzecz naszej społeczności.

Wszystkim przedsięwzięciom – od budowy wodociągu, przez dostosowanie zalewu do potrzeb kąpieliska, po remonty mieszkań, odmulanie stawów – po zwykłe przedstawienie przystanku autobusowego o parę metrów – towarzyszy zamęt, gniew, krzyk i oskarżenia. To nikomu nie służy. Przeciwnie,

szkodzi gminie i jej mieszkańcom.

Apelujemy do radnych opozycyjnych, żeby współpracowali z wójtem dla dobra mieszkańców. Apelujemy, żeby przestali przeszkadzać w realizacji planów gminy, zatwierdzonych uchwałami całej rady, które służą i będą służyć całej naszej społeczności. Spójrzcie w oczy swoim wyborcom i zapytajcie ich, czy po to was wybrali.

Porzućcie wszelkie spory, waśnie i oskarżenia. Jeśli zależy wam na rozwoju gminy, przyłączcie się do naszego apelu.

100 dni spokoju będzie służyć przede wszystkim mieszkańcom, całej naszej społeczności. Zachowajcie się tak, żeby móc spojrzeć w oczy swoim wyborcom, gdy przyjdzie czas kampanii.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców: bądźcie pomocni w doprowadzeniu rozpoczętych działań do końca, wspierajcie gminę, przychodźcie na sesje, informujcie mieszkańców, jaka jest prawda, nie uczestniczcie w plotkach, uspokajajcie nastroje.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców gminy Wińsko: zachowajcie spokój i trzeźwą ocenę tego, co dzieje się w gminie. Przed nami, jeszcze tego lata, kilka rozstrzygnięć konkursów na dofinansowanie zadań inwestycyjnych na nasze boiska, świetlice, zabytki, mieszkania i drogi. Jeśli czujecie się poszkodowani, że do was nie dotarły dobrodziejstwa, na które czekacie i które się wam należą, wykażcie jeszcze trochę cierpliwości. Wszystkiego na raz nie da się zrobić, ale o wszystko

trzeba się starać. I tak właśnie się dzieje.

Apelujemy do władz powiatu wołowskiego, starostów, zarządu i radnych: przestrzegajcie prawa i ustawy o samorządzie. Powiat nie ma zwierzchności nad gminą, ale pełni w stosunku do niej rolę służebną. Powiat ma wobec gminy obowiązki i nie powinien robić z ich realizacji narzędzia nacisku i wymuszania decyzji.

Apelujemy o 100 dni spokoju. To właśnie spokój pomoże nam pracować, żyć, oceniać i w końcu wybrać to, co każdy z nas uzna za najlepsze.

Jolanta Kryśowa-Zielnica

wójt gminy Wińsko

Radnik Beata Grębosz

Maciej Kiałka

Ryszard Kisielewicz

Zdzisław Miłuch

Lech Pawłowski

W imieniu kadry Urzędu Gminy:

Aneta Niewiarowska, sekretarz

W imieniu grupy sołtysów:

Ryszard Bielecki, prezes stowarzyszenia sołtysów

/red/

Lada dzień...

Koniec prac na targowisku „Mój Rynek”. Termin otwarcia dla sprzedających i kupujących zależy nie tylko od zakończenia i odbioru prac, ale i od dopuszczenia placu targowego do użytkowania. Plac został odmieniony dzięki środkom unijnym (2/3) i gminnym (1/3),

Rolnicy, którzy zechcą sprzedawać produkty prosto z samochodów, przy-czep itp., będą mieli specjalne miejsce od strony kościoła. Rękodzielnicy, twórcy lokalni, pszczelarze i producenci żywności ekologicznej będą mieli specjalne preferencje.

Na życzenie sprzedawców nie będzie stałych stołów – każdy ma swój i wie najlepiej, ile miejsca potrzebuje. Spory o centymetry powierzchni handlowej nie są nikomu



potrzebne. Dzięki takiemu rozwiązaniu nocami targowisko nie będzie się zamieniać w „stoły biesiadne” dla niepożądanych gości.

Opłaty za korzystanie z wiat będą konkurencyjnie niskie i obejmą jedynie koszty użytkowania, eksploatacji oraz utrzymania placu. Spodziewamy się zatem dużego zainteresowania ze strony sprzedających i kupujących.

/red/

OSA, że mucha nie siada!

Dziadek, syn i wnuk, babcia, córka i wnuczka. Wszyscy w jednym miejscu i nikt się nie nudzi. Sprawnościowy plac zabaw, siłownia plenerowa oraz strefa relaksu z szachami i ławeczkami dla seniorów. Koszt 100 tys. zł, z czego połowę pokrywa rząd, a drugą gmina. Taka jest idea Otwartych Stref Aktywności OSA.

OSA i jej dwie funkcje

Gmina Wińsko złożyła wniosek na dwie takie strefy w wersji rozszerzonej: na ogólnodostępnych działkach przy szkołach w Głębowicach (naprzeciwko szkoły, na nieużytkowanej części działki boiskowej) i Wińsku (przy szkole, od strony przedszkola). Dzięki temu OSA posłuży uczniom w czasie lekcji W-F i na lekcyjnych przerwach, a po południu i w dni wolne będzie służyła wszystkim mieszkańcom.

Program ma charakter konkursu, organizowanego i finansowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Wniosków na OSA wpłynęło do ministerstwa kilkukrotnie

nie więcej niż się spodziewano, mimo to Wińsko otrzymało pieniądze na obie strefy.

Przetarg na ich wykonanie zostaje ogłoszony natychmiast, pewnie więc, że „osy” powstaną jeszcze w tym roku, może nawet tego lata.

OSA w przyszłym roku

Planujemy w przyszłym roku konkursie składać wnioski na dwie pozostałe miejscowości z szkołami, czyli Krzelów i Orzeszków – mówi Jolanta Kryśowa-Zielnica. – Kto następny? Będziemy pytać mieszkańców, ale naturalnie wydają się największe miejscowości w gminie czyli według możliwości: Przyborów, wspólna strefa Mało-



Głębowice – w tym miejscu powstanie jedna z pierwszych stref relaksu w gminie Wińsko

wice-Iwno, Wyszęce, Piskorzyna-Naroków.

– Odbudowy i uzupełnienia wymaga tradycyjny plac

zabaw w samym Wińsku przy ul. Mickiewicza, ale program OSA nie dotyczy takich przedsięwzięć – dodaje sołtys

Wińska Ryszard Kisielewicz. – Stąd środków na ten cel będzie szukać z gminą gdzie indziej.

Czekamy na boiska

– Również do Ministerstwa Sportu i Turystyki złożyliśmy wniosek na dwa boiska wielofunkcyjne poliuretanowe (podobne do tego, które powstało przy szkole w Krzelowie) dla szkół w Orzeszkowie (odpowiednia działka sąsiadująca ze szkołą została już zakupiona) i w Głębowicach (między przyszłą „osą” a boiskiem zielonym) oraz na modernizację boiska zielonego, które służy szkole i KS Zryw – wylicza Paulina Rudnicka z referatu inwestycji i rozwoju UG. – Do

końca czerwca powinno się wyjaśnić, czy je dostaniemy. Zeszłym roku dostaliśmy ponad 300 tys. zł, jeśli teraz się nie uda, powtórzymy ten projekt w roku przyszłym.

Już OSA będzie dowodem na to, że zależy nam na rozwijaniu szkoły w Głębowicach, przejętej w listopadzie od Fundacji Elementarz i znowu prowadzonej przez gminę – mówi Monika Myrdzio, kierownik referatu edukacji, kultury i sportu UG. – Chcemy, żeby dzieci z tego okręgu szkolnego miały coraz lepsze warunki do nauki i wypoczynku. Programy rządowe dają taką szansę. Pierwsze prace remontowe w samym budynku szkoły planujemy tego lata.

/ML/

Odra nie jest potworem

» Od lat Odra nie kojarzyła się mieszkańcom gminy Wińsko z niczym dobrym. Wielka powódź w 1997 r. i kilka pomniejszych w kolejnych latach, podtopienia nawiedzające regularnie kilka wsi, a do tego brak warunków do żeglugi oraz zaplecza wypoczynkowego i turystycznego. Nawet miejsca do wędkowania są dzięki i bez żadnej infrastruktury. Obrazu dopełniają stary, wąski stuletni most na Odrze między Iwnem a Ścinawą oraz gospodarczo wręcz bezużyteczna droga krajowa nr 36, przerwana brakiem prawdziwej przeprawy przez rzekę (obecna nie udźwignie ciężarówkę nawet po remoncie mostu). Z konsekwencjami tego gmina Wińsko spróbuje się uporać dzięki rządowemu programowi użeglownienia Odry.

Gmina Wińsko uzyskała w tym roku dofinansowanie z programu wsparcia turystyki nadodrzańskiej. Dzięki temu część starych szlaków rowerowych będzie naprawiona, część polnych, zniszczonych dróg znowu połączy Rajczyn z Dąbiem i Budkowem. W samym Budkowie powstanie zaplecze dla turystów i mieszkańców na bazie dwóch położonych najbliższej Odry działek gminnych i świetlicy wiejskiej. To jednak wciąż za mało, żeby „oswoić Odrę” i czerpać z niej korzyści.

Wielką szansą dla gminy jest rządowy program rozwoju Odrzańskiej Drogi Wodnej. Ujęta w nim budowa kolejnych jazów oznacza ożywienie gospodarcze w tej części regionu i gminy, rozwój drobnej przedsiębiorczości, turystyki, budowy i remonty dróg lokalnych. To także bezpieczeństwo przeciwpowodziowe i zabezpieczenie przed skutkami suszy.

Największą przeszkodą w realizacji programu była niekończąca się dotąd budowa stopnia wodnego Malczyce (tak naprawdę znajdująca obok wsi Prawików w gminie Wołów), która trwała od lat 70. minionego wieku. Na szczęście w czerwcu tego roku, dzięki wspomnianemu programowi rządowemu, doszło do zakończenia głównych prac, a do końca tego roku przewidziane jest

tu uruchomienie elektrowni wodnej (prognozowana produkcja energii wynosić ma 50 000 MWh rocznie).

W uroczystości otwarcia procesu służowania uczestniczył wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, a gośćmi specjalnymi wydarzenia byli: minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Krzysztof Kozłowski oraz prezes spółki Wody Polskie Przemysław Dąca.

– Dla mnie wspólna wyprawa przez nowy stopień z ministrem Markiem Gróbarczykiem to przede wszystkim

kolejna okazja do rozmowy o stopniu Ścinawa-Wińsko, na wysokości Małowic i Iwna – podkreśla wójt Jolanta Krysowata-Zielnica. – Kilka dni wcześniej spotkaliśmy się w Wołowie, gdzie zarówno pan minister, jak i towa-

ryści mu eksperci przyznali, że konstrukcja takiego jazu umożliwia zbudowanie na nim prawdziwego mostu. Jest wielokrotnie silniejsza niż budowana podstawa tylko pod most i obniża koszty budowy.

Wszystko wskazuje więc na to, że nowy most przez Odrę, który połączy gminę Wińsko z drogą ekspresową S3, a Zagłębie Miedzowe z trasą S5, przestaje być mrzonką i marzeniem. Jest realnym planem, za którym najsilniej muszą lobbować gminy: Wińsko i Ścinawa

Odry za obecnym mostem kolejowym, przeprawać się przez Odrę, okrążyć miasto Ścinawę obwodnicą i wracać na starą trasę – wspomina Jolanta Krysowata-Zielnica. – W końcu 2014 roku, kiedy objęłam stanowisko wójta, znalazłam w biurku po moim poprzedniku grubą kopertę z tym projektem i prośbą o zaopiniowanie. Nawet nie była otwarta. Drugi egzemplarz znalazłam w referacie inwestycji i rozwoju. Urzędniczka odpowiedzialna za drogi przyznała z żalem, że chciała odpisać na entuzjastyczną opinię wspierającą tę inwestycję, ale ówczesny wójt Ryszard Mirytiuk nie był zainteresowany. Tak więc o nowy most między gminą Wińsko a Ścinawą nikt się nie upomniał. Powstała natomiast przeprawa w Ciechanowie (Jemielno-Góra) i dokończony został most w Brzegu Dolnym. Obecnie musimy głośno upominać się o nowy most dla nas – podkreśla wójt. – Inwestycje rządowe na Odrze dają na to wszelkie szanse.

/ML/

Wielką szansą dla gminy jest rządowy program rozwoju Odrzańskiej Drogi Wodnej.

Wielką szansą dla gminy jest rządowy program rozwoju Odrzańskiej Drogi Wodnej.

oraz powiat lubiński.

– Plan budowy nowego mostu już był to całkiem niedawno. Według tej koncepcji droga nr 36 miała odbijać na wysokości Krzelów-Małowic w lewo i biec w stronę



Wójt Jolanta Krysowata-Zielnica z Markiem Gróbarczykiem, ministrem gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej

Wakacyjne plany

W związku z trwającymi inwestycjami nie wszystkie imprezy planowane na wakacje i jesień mogą się odbyć w zapowiadanym terminie i miejscu.

Prace w ramach projektu „Turystyka na szlaku Odry” (Rajczyn – Dąbie – Budków) wymagały połączenia Rowerowego Rajdu Gwiaździstego do Rajczyna i Pikniku Rodzinnego „Spotkajmy się na dzikim Zachodzie” w Budkowie. Obie odbędą się we wrześniu (a nie w czerwcu i wrześniu). Zależnie od postępów robót,

część imprezy może być przeniesiona z Budkowa do innej wsi nadodrzańskiej. Zainteresowanych poinformujemy z wyprzedzeniem.

Dożynki Gminne odbędą się 2 września w Baszynie. Sołectwo to zwyciężyło w konkursie na wieniec dożynkowy w ubiegłym roku. W uroczystościach weźmie udział ks. bp Jacek Kiciński.

Stowarzyszenie „Nad Stawami” oraz sołectwa Przyborów i Iwno zapraszają 30 czerwca na „Tradycje Nocy Świętojańskiej w Przyborowie”

20 lipca świętować będziemy Dni Wińska. To wielki dzień dla wszystkich miłośników historii Wińska i gminy. W programie finał projektu „Mikrokosmos Śląski.

Winzig – Wińsko”. Na placu przy Urzędzie Gminy otwarcie wystawy plenerowej, promocja książki Rity Steinhardt-Botwinick pt. „Winzig – Wińsko 1933-1946” i projekcja filmu dokumentalnego. Aż 500 osób otrzyma w ten dzień książkę w prezencie!

21 lipca (sobota) będzie Dniem Rodziny, z zabawami dla dzieci i dorosłych.

22 lipca (niedziela) to Dzień Sportu, a w tym m.in. Bieg Uliczny „Szlakiem Wielkiej Niedźwiedzicy”, derby gminne, zawody i pokazy sportowe. Ta część imprezy odbędzie się w części stadionu nie objętej na ten czas pracami budowlanymi oraz w okolicy ZSP w Wińsku.

Nie zmieniają się terminy Święta Cukru w Konarach

(7 lipca) i Święta Plonów i Chleba w Węgrzicach (25 sierpnia).

Aktualny plan imprez znajduje się na stronie www.winsko.pl. Informacje przekazujemy też na plakatach i w „Wiadomościach Lubińskich”.

Czesława Białek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Wińsku

Nie mogę się doczekać...

Regina Grębosz,

sołtys Węgrzyc: – Letniego remontu drogi gminnej na tzw. Małych Węgrzicach. Gmina pozyskała część środków z FOGR, część, po wielkich bojach, została przeznaczona z budżetu gminy. W remoncie drogi powiatowej przez wieś w tym roku już zwątpiliśmy, ale wierzę, że uda się w przyszłym roku. A także rajdu rowerowego do Rajczyna i możliwości dojeżdżania bezpiecznie rowerem nad Odrę.

Maciej Kiatka,

sołtys Przyborowa: – Wymiany placu zabaw. Możliwe, że z programu Małej Odnowy Wsi pozyskamy środki na zagospodarowanie terenu nad stawami. Liczę też na to, że projekt turystyki nadodrzańskiej pozwoli jeszcze w tym sezonie wypocząć nad Odrą w Budkowie. To najbliższej rzeki położone sołectwo z uściem Jezierzycy, a od powodzi w 1997 r. nie zainwestowano tam nic. Myślę, że następne będą drogi pod szlaki rowerowe i konne z Budkowa do Buszkowic Małych, Przyborowa i Iwna.

Ryszard Kisielewicz,

sołtys Wińska: – Postawienia strefy OSA dostępnej dla każdego. Do tego remont placu zabaw przy ul. Mickiewicza. W remoncie starego Domu Kultury uwierzę, jak zobaczę ekipy budowlane. Wiem, że gmina pozyskała potrzebne pieniądze z Unii na rewitalizację tego obiektu, ale stoi on nieużywany lub prawie nieużywany od lat 80., dlatego nie mogę się doczekać tych prac.

Zdzisław Miłuch,

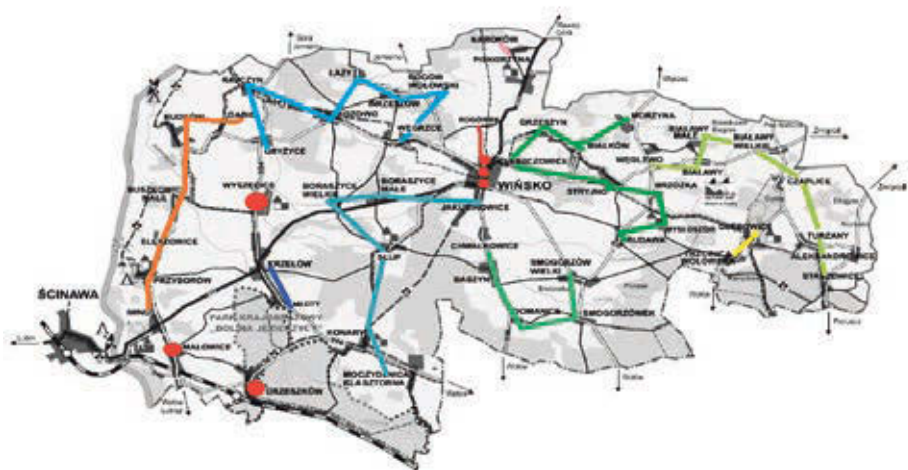
dzielnicowy, radny: – Remontu drogi przez Stryjno i dojazdu do Białkowa. Mostki pod drogą powiatową są zawalone, tama zniszczona, w dziury w asfalcie w końcu wpadnie jakieś auto. Nie mogę się doczekać, by zarządca drogi, czyli powiat, i cieknie pod drogą (Wody Polskie) oraz właściciel stawu przy drodze w końcu zajęli się sprawą, o której doskonale wiedzą z licznych pism, skarg i wizji lokalnych.

Lech Pawłowski,

radny Krzelowa: – Jesieni. Ze wszystkim, co oznacza.

Nowe okręgi wyborcze

» W związku ze zmianą ordynacji wyborczej rady gmin miały obowiązek w określonym przez przepisy czasie uchwalić nowy podział gmin na okręgi wyborcze.



Nowy podział gminy Wińsko na okręgi wyborcze
(lista wsi i ulic, które będzie reprezentował jeden radny)

Nr okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego
1	Wińsko ulice: 8-go Maja, Kościelna, Kościuszki, Mickiewicza, Ogrodowa, Parkowa, Plac Wolności, Robotnicza, Sadowa, Szkolna, Wschodnia
2	Wińsko ulice: Kwiatowa, Nowa, Polna, Przemysłowa, Słoneczna, Spokojna, Witosza
3	Wińsko ulice: Akacjowa, Ciemna, Marszałka Piłsudskiego, Rawicka, Rolna, Zjazdowa, Dębowa ze wsią Rogówek
4	Kozowo; Łazy; Rogów Wołowski; Węgrze; Wrzeszów Gryżycy; Rajczyn
5	Grzeszyn ze wsią Białków; Kleszczowice; Stryjno; Morzyzna Brzózka ze wsią Mysłoszów; Rudawa z wsią Gołaszów
6	Piskorzyna ze wsią Naroków
7	Głębówice ze wsią Trzcinica Wołowska
8	Białawy Małe ze wsią Białawy; Białawy Wielkie ze wsią Czaplucy; Węglewo; Aleksandrowice; Staszowice; Turzany
9	Krzelów ze wsią Młoty
10	Iwno; Przyborów; Buszkowice Małe; Budków; Dąbie
11	Konary; Moczydlina Kłasztorna; Słup; Boraszyce Wielkie; Boraszyce Małe; Jakubikowice
12	Orzeszków
13	Małowice
14	Wyszęcice
15	Smogorzów Wielki; Smogorzówek; Domanice; Baszyn; Chwałkowice

Mimo wytycznych Komisarza Wyborczego i Państwowej Komisji Wyborczej, dwukrotnie uchwalany przez radę gminy Wińsko podział był niezgodny z zaleceniami, stąd PKW sama dokonała nowego podziału.

Zmiany są istotne. Po pierwsze zwiększyła się liczba sołectw, które muszą występować samodzielnie, bez łączenia z sołectwami sąsiednimi. I tak oprócz Wińska (które składa się z trzech okręgów, a co za tym idzie, ma trzy mandaty, czyli trzech radnych), Głębówice (występujących samodzielnie z przysiółkiem Trzcinica) i Krzelowa (który nareszcie będzie razem z przysiółkiem Młoty), pojawiły się cztery inne sołectwa, które ze względu na liczbę mieszkańców, będą teraz odrębnymi okręgami: Piskorzyna, Wyszęcice, Małowice i Orzeszków.

Cztery nowe odrębne okręgi nie mogą spowodować zwiększenia liczby man-

datów. Radnych nadal będzie 15. Dlatego PKW podzieliła i połączyła mniejsze wsie w nowe większe okręgi. I tak podzielony został okręg od Brzózki do Smogorzowa Wlk., okręg nadodrzański, Rajczyn-Buszkowice i okręg od Domanic po Boraszyce Małe, powiększone zostały natomiast okręgi: Grzeszyn - Stryjno, Konary-Moczydlina, Węgrze - Rogów Wołowski. Zaszły również inne, mniej znaczące zmiany.

Nowy podział opiera się na zasadzie sąsiedztwa. Niestety dla PKW wystarczy sąsiedztwo na mapie. I tak w jednym okręgu znalazły się: Moczydlina Kłasztorna, Konary, Boraszyce Wlk., Boraszyce Małe, Słup i Jakubikowice. Nie ma znaczenia brak dróg (poza polnymi i leśnymi) oraz tzw. wspólnego interesu - czegoś, co łączy te miejscowości i wyróżnia spośród innych.

Na ostatniej sesji radni przegłosowali (po raz pierwszy) granice obwodów, czyli zdecydowali, gdzie będą

głosować mieszkańcy konkretnych miejscowości. To jednak będzie jeszcze przedmiotem oceny Komisarza. Z punktu widzenia mieszkańców tak dużych wsi jak Moczydlina Kłasztorna, Konary i Boraszyce Wlk. nie jest dobre, żeby jechać do Wińska, po drodze mijając Krzelów, gdzie jest lokal wyborczy, a głosuje tam według nowego podziału tylko Krzelów z Młotami i Wyszęcice. Podobnie jest z Iwnem i Przyborowem, dużymi miejscowościami, połączonym z małutkimi Buszkowicami Małymi, Dąbkiem i Budkowem. Utworzenie lokalu tylko dla tego jednego okręgu w Buszkowicach Małych, w świetlicy bez wody i kanalizacji, bez Internetu, podczas gdy do Krzelowa jest wystarczająco blisko, jest także rozrzucone, podnosi bowiem koszty przeprowadzenia wyborów.

Według nowego podziału lokal wyborczy znika z Rajczyna i Rudawy.

Na dziś: Krzelów, Wińsko (jak dotąd z lokalami w szkole i w Gminnym Ośrodku Kultury), Orzeszków i Głębówice spełniają wymagania przepisów odnośnie do warunków, jakie musi

spełniać lokal wyborczy. Nie spełniają ich natomiast Buszkowice Małe, dlatego możemy spodziewać się dalszych uchyleń decyzji radnych i kolejnych zmian.

/UG/

Urząd dla mieszkańców

Przypominamy, że obecnie wszystkie sprawy zaczynamy załatwiać w Biurze Obsługi Klienta w parterze. Najważniejsze biura również są w parterze. Do osób starszych i niepełnosprawnych urzędnicy schodzą do BOK. Nie ma już centrali telefonicznej, do każdego biura dodzwiamy się bezpośrednio.

■ **Biuro Obsługi Klienta (BOK)**
- tel. 71 38 04 225; parter

■ **Sekretariat**
- tel. 71 38 04 200,
fax 71 38 98 366

■ **Sekretarz**
- tel. 71 38 04 202
Biuro Rady, kadry
- 71 38 04 206

■ **Edukacja, kultura, sport**
- 71 38 04 207 (208)

■ **Inwestycje**
- 71 38 04 210

■ **Zamówienia publiczne**
- 71 38 04 211

■ **Fundusz sołecki, infrastruktura techniczna**
- 71 38 04 212

■ **Planistyka**
- 71 38 04 213

■ **Podatki: wymiar, windykacja, opłaty**
- 71 38 04 223 (224); pok. 1

■ **Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja**
- 71 38 04 226 (227); pok. 2

■ **Gospodarka nieruchomościami i ochrona środowiska**
- 71 38 04 229 (232, 233); pok. 3

■ **Gospodarka odpadami, śmieci, azbest, przydomowe oczyszczalnie**
- 71 38 04 233 (234); pok. 4

■ **Dyżur Wójta Gminy Wińsko: w każdy wtorek w godz. 16.00 - 18.00 (bez umawiania się); spotkanie w innym terminie po wcześniejszym umówieniu się przez sekretariat.**

■ **GOPS**
- 71 73 82 464; Wińsko, pl. Wolności 13

■ **ZGKiM (woda, awarie sieci, ścieki, beczkowóz)**
- 71 750 17 91; Wińsko, ul. Rolna 2

■ **SP ZOZ**
- 71 389 80 25, 71 725 34 27 (Wińsko, pl. Wolności 13), 71 389 91 81 (Krzelów 49), 71 389 04 92 (Głębówice 32)

■ **Nocna i świąteczna opieka zdrowotna „Ambulatorium Ogólne”**
- 71 380 58 11 i 503 848 031; budynek Szpitala w Wołowie przy ul. Inwalidów Wojennych 26, na poziomie -1 (wejście przy podjeździe dla ambulansów, przy wejściu głównym do szpitala)

Nowe szaty stadionu

Pierwsze koszenie trawy, która rośnie jak szalona, już za nami!

Stadion, pełniący zarówno funkcję boiska przyszkolnego jak i stadionu gminnego, został zmodernizowany ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Wkrótce zainicjują prace rewitalizacyjne, finansowane ze środków unijnych. Ich zakres obejmuje: budowę skoczni i bieżni wzdłużnej, dodatkowe utwardzenia pod jazdę na rolkach, wrotkach itp., grodzienie zewnętrzne i remont szatni.

/red/



WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Lp.	Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Wysokość i termin wniesienia wadium	Cena	Termin zapłaty	Termin i miejsce przetargu
25 kwietnia 2018 r.										
1	Kleszczowice	WR1L/00024537/8	58/4	0,1176	Rola IV b i V oraz Lzr	Brak planu zagospodarowania przestrzennego – została wydana decyzja o warunkach zabudowy	2.000 zł do dnia 23.07.2018 r.	15.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	25.07.2018 r., godz.11.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
2			58/22	0,2320	Rola IV a , Ł IV oraz W – Ł IV			21.000		
3			58/24	0,1353	Rola IV a , Ł IV oraz W – Ł IV			18.000		
4			58/25	0,1327	Rola IV a , Ł IV oraz W – Ł IV			16.000		
26 kwietnia 2018 r.										
5	Głębowice	WR1L/00024261/2	257	1,10	Bz	Brak planu zagospodarowania przestrzennego	5.000 zł do dnia 23.07.2018 r.	26.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	26.07.2018 r., godz.10.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
6	Krzelów	WR1L/00026257/5	313/1	0,53	Grunty orne V		1.000 zł do dnia 23.07.2018 r.	9.000		26.07.2018 r., godz.11.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
7	Stryjno	WR1L/00024264/3	48	2,7690	Lasy, nieużytki, pastwiska trwałe		5.000 zł do dnia 23.07.2018 r.	54.000		26.07.2018 r., godz.12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
8	Dąbie	WR1L/00024268/1	128	0,8159	Grunty orne IV i V		5.000 zł do dnia 23.07.2018 r.	47.000		26.07.2018 r., godz.13.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
9	Grzeszyn	WR1L/00024458/0	92	0,4389	Grunty zadrzewione i nieużytki		12.600 zł do dnia 23.07.2018 r.	17.800		26.07.2018 r., godz.14.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
27 kwietnia 2018 r.										
10	Wyszęćce	WR1L/00024403/0	89	0,2219	Pastwiska trwałe i grunty orne	Brak planu zagospodarowania przestrzennego	500 zł do dnia 24.07.2018 r.	5.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	27.07.2018 r., godz.11.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
11	Wyszęćce	WR1L/00025379/9	321	0,1682	Kopalina		3.000 zł do dnia 24.07.2018 r.	15.000		27.07.2018 r., godz.11.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
12	Smogorzów Wielki	WR1L/00026271/9	107	0,11	Pastwiska trwałe III		500 zł do dnia 24.07.2018 r.	3.500		27.07.2018 r., godz.12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
13	Smogorzów Wielki	WR1L/00036079/6	115	0,05	Łąki trwałe III		500 zł do dnia 24.07.2018 r.	3.500		27.07.2018 r., godz.12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
14	Smogorzów Wielki	WR1L/00032038/9	341/1	2,0328	Grunty orne III b i IV a		8.000 zł do dnia 24.07.2018 r.	44.000		27.07.2018 r., godz.12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
15	Smogorzów Wielki	WR1L/00026270/2	292	1,74	Grunty orne III b, IV a i V		5.000 zł do dnia 24.07.2018 r.	44.000		27.07.2018 r., godz.12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
16	Smogorzów Wielki	WR1L/00036078/9	112	0,05	Łąki trwałe III		500 zł do dnia 24.07.2018 r.	5.000		27.07.2018 r., godz.12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
17	Węgrzce	WR1L/00025353/1	104/4	0,8708	Łąki trwałe IV, V oraz zadrzewienia		15.000 zł do dnia 24.07.2018 r.	76.000		27.07.2018 r., godz.13.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
18	Kozowo	WR1L/00036094/7	97/2	0,2608	Grunty orne VI		2.000 zł do dnia 24.07.2018 r.	12.200		27.07.2018 r., godz.14.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy

Z ogłoszeniami na sprzedaż nieruchomości można zapoznać się w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Wińsko. Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3a i pod nr tel. 71 38 04 229. Ogłoszenia podane są na stronach internetowych www.winsko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach oraz w gazecie „Wiadomości Lubińskie”.
Nr konta, na które należy wpłacić wadium: Gmina Wińsko PKO BP 07 1020 5226 0000 6602 0527 6458. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu.

WÓJT GMINY WIŃSKO

informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej zostały zamieszczone ogłoszenia o przetargu nieruchomości położonych na terenie gminy Wińsko, przeznaczonych do:

1) najmu

Adres	Księga wieczysta	Powierzchnia użytkowa lokalu	Miesięczny czynsz najmu	Data przetargu	Termin wpłaty wadium	Wysokość wadium
Smogorzówek 10	WR1L/00024284/9	43,10 m2	193,95 zł + VAT	25.07.2018 r. godz. 12.00	20.07.2018 r.	30,00 zł

2) dzierżawy

Miejscowość	Nr działki	Powierzchnia działki	Wywoławcza stawka miesięcznego czynszu dzierżawnego	Data przetargu	Termin wpłaty wadium	Wysokość wadium
Wińsko	Cz. dz. 831/10	110 m2	330,00 zł	10.07.2018 r. godz. 11.00	06.07.2018 r.	30,00 zł

WYKAZ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży

Lp.	Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Forma sprzedaży	Cena Brutto	Termin zapłaty	Uchwała Rady Gminy
1	Rudawa	WR1L/00024074/4	351	1,48	Ps, Ls, Lzr, N	Brak planu zagospodarowania przestrzennego	W trybie ustnego przetargu nieograniczonego	29.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	XLVII/277/2006 z dnia 26.05.2006 r.
2	Rudawa	WR1L/00029756/4	146	0,12	Ps, Lzr,			3.000		XLII/315/2017 z dnia 26.05.2017 r.

Prawo pierwszeństwa nabycia nieruchomości przysługuje byłym właścicielom i ich spadkobiercom. Zgodnie z art. 34 ust 1 pkt 1,2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j. Dz.U z 2018 r, poz. 121) osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości, wyznacza się co najmniej 6-tygodniowy termin do ich złożenia, który przypada od dnia 22 marca 2018 r. do dnia 1 sierpnia 2018 r.

Ogłoszenia podaje się na stronach internetowych www.winsko.pl i www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach, w których położone są nieruchomości oraz w gazecie „Wiadomości Lubińskie”.

Wadium należy wpłacać na konto: Gmina Wińsko PKO BP 07 1020 5226 0000 6602 0527 6458. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu.



● Urząd Gminy Wińsko – ul. Plac Wolności 2, 56-160 Wińsko, woj. dolnośląskie
● Tel. 71 38 04 200 ● Fax. 71 38 98 366 ● NIP: 917-11-60-904 ● REGON: 000542008

www.winsko.pl